CZYTELNIK

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 125 P Wydanie A B — Poznań, czwartek 8 maja 1947 r. — Cena 3 zł

O nowej „Generalnej Gubernii" dla Polaków marzą niemieccy publicyści

Berlin (API). Wychodzące w Hamburgu pismo „Die Zeit" wyraża obawę, że Niemcy nie będą mogły być samowystarczalne pod względem gospodarczym i będą zmuszone oprzeć się o Anglię i Amerykę, albo też o Zw. Radziecki. „Widać stąd jasno — konkluduje „Die Zeit" — **że obecna wschodnia granica Niemiec jest nie do przyjęcia.**"

Tonem łagodnej perswazji przekonywuje swych czytelników „Der Freie Demokrat", wychodzący w Westfalii, że w zamian za ziemie zabużańskie nie należy się Polsce żadna rekompensata. „Der Freie Demokrat" stwierdza: **„sprawiedliwe i logiczne byłoby pozostawienie Polski w jej granicach etnicznych, tj. między dawną granicą polsko-niemiecką z roku 1939, a obecną granicą polsko-sowiecką."**

Dziennik berliński „Der Sozial-Demokrat" informuje swych czytelników jak następuje: **„W administrowanych przez Polskę obszarach żyje wyłącznie ludność niemiecka. Przez umieszczenie polskich szyldów ten niemiecki kraj nie stanie się polskim."**

Wychodzący w Heidelbergu **„Rhein-Neckar-Zeitung"** przyznaje cynicznie, że **„polityka każdego rządu niemieckiego musi dążyć do rewizji obecnych granic, co w konsekwencji doprowadzi do nowej wojny między Polską a Niemcami."**

Wielką troskę o zagospodarowanie Ziem Zachodnich objawia **„Koelnische Rundschau": „Polska, licząc obecnie tylko 25 000 000 ludności w porównaniu z 32 000 000 przed wojną, nie posiada dostatecznej ilości materiału ludzkiego, aby zasiedlić swe zachodnie tereny. Czy jest możliwe, aby ten spichlerz Niemiec i Europy pozostał niewykorzystany???"**

* * *

Wystąpienie min. Marshalla wydaje spodziewane owoce. Przytoczone głosy prasy niemieckiej wydawanej w strefach anglo-saskich świadczą, iż ziarna Marshalla padły na bardzo podatny grunt. Niemcy znaleźli legalne ujście dla tendencyj nacjonalistycznych i rewanżowych: uderzenie na wschód. Zadaniem polityki państw zachodnich wobec Niemiec wydaje się być odwrócenie uwagi od ciężkich spraw gospodarczych i uczuć nieprzyjaznych dla okupantów anglo-saskich i skierowanie ich przeciwko bezpośredniemu sąsiadowi Niemiec — Polsce.

Prasa niemiecka kontrolowana przez administrację angielską i amerykańską pozwala sobie bezczelnie na otwarte ataki nie tylko na tereny, które Marshall kwestionował w Moskwie, ale idzie znacznie dalej i domaga się odebrania nam i Z. S. R. R. — Prus Wschodnich. Szowiniści niemieccy fałszują starym zwyczajem nasz stan zaludnienia na Ziemiach Odzyskanych, nie dostrzegając 4,5 miliona ludności polskiej i pomniejszając ludność naszego państwa. Są to metody niemieckie zbyt dobrze nam znane. Nie dziwimy się im, natomiast zdumiewać nas musi pobłażliwe stanowisko anglo-saskich władz okupacyjnych. Byłoby dobrze, aby władze te nie zapominały o starym polskim przysłowiu: „Kto wiatr sieje, ten zbiera burze". Zurzę niemiecką już raz po pierwszej wojnie światowej w 1939 roku umożliwiły państwa zachodnie analogiczną polityką przedwojenną wobec Niemiec.

(h. b.)

Czy unia Abisynii z W. Brytanią?

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Asmary, że stowarzyszenie propagujące unię między Erytreją a Abisynią przekazało za pośrednictwem głównego administratora pismo w tej sprawie, skierowane do rządu brytyjskiego. Pismo to wręczono w 6 rocznicę powrotu na tron Etiopii cesarza Heile Selassie.

Nawet 10% nie osiągnęły reparacje

Paryż (API). Przewodniczący międzynarodowej agencji odszkodowań, Jacques Rueff, oświadczył w Paryżu, że spośród 1546 fabryk niemieckich, przeznaczonych na reparacje dla krajów, które ucierpiały z powodu agresji niemieckiej, tylko 143 zostało tym krajom przekazane. Zaledwie połowa z tych 143 fabryk posiada kompletne wyekwipowanie. Rueff stwierdził z ubolewaniem, że ta część deklaracji poczdamskiej, która dotyczy reparacyj, jest niewątpliwie częścią w najbardziej niewłaściwy sposób wprowadzaną w życie.

W dwa lata po zakończeniu działań wojennych narody upoważnione do otrzymania odszkodowań od Niemców, nie dostały nawet 1/10 swoich należności.

55 tys. osób z podziemia powróciło na drogę legalną

Warszawa (PAP). Jak się dowiadujemy, zostały już podsumowane wyniki akcji amnestyjnej w całym kraju, która trwała od 25 lutego do 25 kwietnia br.

Przed komisjami amnestyjnymi ujawniło się ogółem **55 277 osób.** W tej liczbie było 22 887 członków organizacji WIN i jej pokrewnych oraz 4892 członków organizacji NSZ i jej pokrewnych. Ujawniło się ponadto: **5937** osób współpracujących z organizacjami podziemnymi, **3124** osoby, które przechowywały broń, **8432 członków** band leśnych, **7440** dezerterów, **2061 przestępców** pospolitych i 96 innych.

Ujawnieni złożyli **ogółem 4151 ton broni.** Broń ta obejmowała 10 działek, 12 moździerzy, 72 CKM, 832 RKM, 2752 automaty, 2740 pistoletów, 6839 karabinów, 894 sztuk innej broni oraz 1367 granatów i wielkie ilości amunicji.

Kesselring skazany na śmierć

Londyn (BBC). Kesselring, były naczelny dowódca wojsk niemieckich we Włoszech, został wczoraj skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Brytyjski sąd wojskowy orzekł, że Kesselring jest współwinny za masakrę 335 Włochów, osób cywilnych w Pieczarach pod Rzymem i że winien był podżegania podległych mu żołnierzy do ekscesów przeciwko partyzantom włoskim. Wyrok wymaga zatwierdzenia przez naczelnego dowódcę brytyjskich sił zbrojnych w rejonie morza Śródziemnego. Wyroki śmierci za udział w masakrze zostały uprzednio wydane na dwu innych generałów niemieckich.

Nowe dowody martyrologii narodu polskiego

Bydgoszcz (API). W związku z przygotowaniami do wielkiego procesu Foerstera, jaki odbędzie się w Toruniu władze sądowe wespół z zainteresowanymi organizacjami zbadały groby masowe w Karolewie, pow. Sępolno na Pomorzu. Podczas ekshumacji znaleziono 689 rozbitych czaszek ludzkich i żelazne bicze oblepione resztkami włosów, skrzepłej krwi i kawałkami ciała ludzkiego.

W ciągu 3 miesięcy wymordowano w Karolewie około 10.000 Polaków. Dotychczas udało się wydobyć 951 zwłok. Dalsze prace wymagają przekopania kilkudziesięciu ha lasu i zagajników. Sprawa Karolewa wyświetlana będzie w czasie przewodu sądowego w procesie Foerstera.

Lublin (PAP). Na b. cmentarzu w Lublinie w dzielnicy Kalinowszczyzna, rozpoczęto ekshumację zbiorowych mogił, pomordowanych przez Niemców Polaków, na ślad których natrafiono według wskazówek okolicznych mieszkańców. Od czasu rozpoczęcia ekshumacji wydobyto z pierwszej mogiły 77 osób. Przeprowadzenie prac identyfikacyjnych utrudnia brak dokumentów, znaczny rozkład ciała i zbutwienie materiałów. Większość wydobytych zwłok ma skrępowane ręce i założone opaski na oczy. Przeprowadzone badania wykazały, że więźniowie byli zabijani przez Niemców strzałami z karabinów maszynowych w czoło lub w tył czaszki.

Robotnicy hiszpańscy porzucają pracę

Wielki strajk w Bilbao

Londyn (API). Według wiadomości nadeszłych z Madrytu, w zakładach metalurgicznych w Bilbao wybuchł strajk, który ogarnął 20 000 robotników. Robotnicy porzucili pracę na znak protestu przeciwko żądaniu gubernatora cywilnego Bilbao. Gubernator żądał wyrzucenia z pracy 14 000 robotników, którzy strajkowali w dniu 1 maja. Policja frankistowska dokonała wielu aresztowań wśród robotników. Gubernator miasta wydał oświadczenie, stwierdzające, że wszyscy „podżegacze" zostaną wydaleni z pracy i będą skazani na wysokie kary więzienia.

Ostatnie wiadomości stwierdzają, że ruch strajkowy rozszerza się w całej prowincji. W samym Bilbao strajk objął nowych 6000 robotników.

Bevin: „Polska nie chce darowizny"

Brytyjski minister spraw zagr. Ernest Bevin, przemawiał wczoraj na jubileuszowym zebraniu związku tansportowców, którego był założycielem. Omawiając związek między odbudową gospodarczą Europy a podniesieniem produkcji brytyjskiej, min. Bevin wspomniał również o Polsce: **„Polsce nie potrzeba jest krytyków jej filozofii politycznej. Możecie myśleć o Polsce różnie, ale faktem pozostaje, że kraj ten potrzebuje pomocy. Nie chce on wcale, aby pomoc ta miała formę podarunku. Polska gotowa jest przysłać nam żywność m. in. jaja i bekony, ale musimy dostarczyć jej wzamian produkty naszego przemysłu".**

Dzień 9 maja wolny od nauki

Warszawa (PAP). W związku z obchodem rocznicy 9 maja minister oświaty zarządził aby dzień 9 maja jako rocznica zwycięstwa Narodów Zjednoczonych nad faszyzmem i hitleryzmem był wolny od nauki i zajęć szkolnych w szkołach wszystkich typów i stopni oraz w zakładach wychowawczych. Wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze winny zorganizować akademie poświęcone rocznicy zwycięstwa.

Rada Naczelna francuskiej partii socjalistycznej obraduje nad powstałą sytuacją

Londyn (BBC). W Paryżu zebrała się Rada Naczelna francuskiej partii socjalistycznej, celem zastanowienia się nad decyzją premiera Ramadiera, który postanowił rządzić bez komunistów. W zebraniu bierze udzia 250 delegatów z różnych części Francji. Od tej decyzji zależy los nowego gabinetu premiera Ramadiera. Ramadiear uzyskał dotychczas aprobatę egzekutywy partii socjalistycznej oraz klubu parlamentarnego francuskiej partii socjalistycznej. Jeśli Rada utrzyma swą poprzednią decyzję przeciw koalicji bez komunistów, premier Ramadier będzie musiał ustąpić.

Weteran ruchu socjalistycznego a zarazem były premier Leon Blum poparł premiera Ramadiera i swoim wystąpieniem przeforsował zgodę egzekutywy i posłów klubu socjalistycznego. Komunistyczny „Humanite" utrzymuje, że to nie komuniści zmienili swe stanowisko, lecz pozostali członkowie rządu. Odłam partii socjalistycznej, reprezentujący departament Sekwany, a zajmujący skrajnie lewicowe stanowisko, głosował w poniedziałek wieczorem za zachowaniem solidarności z komunistami i wezwał premiera do ustąpienia.

Upaństwowienie transportu wewnętrznego w W. Brytanii

Londyn (API). Izba Gmin przyjęła w 3-cim czytaniu ustawę o upaństwowieniu brytyjskiego transportu wewnętrznego. Za ustawą gosowało 308 posłów, przeciwko zaś ustawie 194. Zgodnie z oświadczeniem ministra transportu Alfreda Barnesa, 1 stycznia 1948 r. przejdzie na własność publiczną: 68 przedsiębiorstw kolejowych 52 000 mil linij kolejowych, 1 250 000 wagonów towarowych, 45 000 wagonów osobowych, 20 000 lokomotyw i 34 000 specjalnych wagonów przemysłowych.

Blisko pół miliona innych pojazdów pozostanie w rękach prywatnych.

Marshall przestrzega USA przed dawnymi błędami

Londyn (BBC). Amerykański sekretarz stanu Marshall oświadczył, że jeżeli Stany Zjednoczone nie będą ratyfikowały traktatu pokojowego z Włochami, to cała sytuacją światowa zacznie się załamywać i rozpocznie się ten sam kierunek, który zapoczątkowano w r. 1920-ym. Odnosi się to do odrzucenia przez Stany Zjednoczone statutu Ligi Narodów.

Sekretarz stanu Marshall wypowiedział powyższe uwagi na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych, która obraduje obecnie nad traktatem pokojowym z Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Włochami.

Minister Marshall oświadczył jeszcze: „Świat straci wiarę w nasze przywództwo, jeżeli ten traktat nie będzie ratyfikowany".

Sekretarz stanu Marshall odczytał następnie list prezydenta Trumana stwierdzający, że ratyfikowanie traktatu pokojowego z Włochami jest zagadnieniem żywotnym dla polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Statki amerykańskie w Gdyni

Gdynia (API). Do Gdyni nadchodzą coraz częściej statki amerykańskie. Ostatnio wszedł statek s/s „Willard Johnson" z ładunkiem smoły asfaltowej, bawełny, żywicy i saletry amonowej. Poza tym weszły dwa statki amerykańskie „Marine Courier" i „Baltimore" z ładunkiem 9182 ton kukurydzy unrowskiej i statek „Clifford Mallory" z 8887 ton zboża siewnego. Z Filipin do Gdyni przybył amerykański statek „Sieur de la Salle" z olbrzymim ładunkiem kopry (łamane orzechy kokosowe) dla olejarni gdyńskiej w ilości 6094 tony.

Ucieczka 11 statków węgierskich

Londyn (BBC). 11 statków węgierskich, które zatrzymano na Dunaju jako zabezpieczenie pretensji brytyjskiego syndykatu handlowego w wysokości 400 tys. funtów, wymknęło się niespostrzeżenie i odpłynęło w kierunku Wiednia. Jednostki te były unieruchomione na Dunaju w amerykańskiej strefie okupacyjnej Austrii od chwili zakończenia wojny. Ostatnio Sąd Najwyższy w Wiedniu zatwierdził decyzję władz okupacyjnych i oświadczył, że statki te mają być zatrzymane jako zabezpieczenie pretensji firm brytyjskich.

Żydów i Arabów wysłucha komisja polityczna ONZ

Londyn (BBC). Ogólne Zgromadzenie Zjednoczonych Narodów uzgodniło w poniedziałek wieczorem technikę wysłuchania poglądów żydowskich na temat Palestyny. Ma ono mianowicie zalecić swej komisji politycznej, aby wysłuchała przedstawicieli Agencji Żydowskiej. Zgromadzenie zgodziło się również, aby komisja polityczna przesłuchała przedstawicieli innych organizacyj żydowskich, jak również naczelnego komitetu Arabów palestyńskich, jeśli uzna to za stosowne.

Komisja polityczna Zgromadzenia obejmuje przedstawicieli wszystkich 55 członków Zjednoczonych Narodów. Pierwsze posiedzenie w sprawie Palestyny komisja odbyła przedwczoraj.

Londyn (BBC). Naczelny komitet arabski w Palestynie cofnął swą prośbę przyznania mu prawa głosu na komisji Narodów Zjednoczonych. Komitet arabski oświadczył, że z uwagi na decyzję Zgromadzenia, aby komisja polityczna wysłuchała przedstawicieli Agencji Żydowskiej, komitet nie miał innego wyboru.

Która droga prowadzi do Rzymu?

(Korespondencja z Mediolanu)

Francuzi rozstrzelali natychmiast po zwycięstwie nad Hitlerem zdrajcę-speakera radia w Vichy. Włoski speaker, który prowadził propagandę radiową z radia monachijskiego już po dniu 8 września 1943 roku, dziś jest współpracownikiem jednego z codziennych pism w Rzymie.

Cytuję charakterystyczny ten fakt z mediolańskiej prasy demokratycznej. Zdawało by się — szczegół. A jednak bardzo znamienny rys dla scharakteryzowania obecnej sytuacji we Włoszech.

L'Uomo qualunque!

Najsilniejsze partie polityczne we włoskiej Konstytuancie — to chrześcijańscy demokraci, komuniści i socjaliści. Ale zorganizowała się i działa prawica, której sympatie dla tego co we Włoszech minęło bezpowrotnie — dla faszyzmu — są niedwuznaczne.

Na ławach prawicy siedzą członkowie partii „L'Uomo qualunque", włoskiej partii „dla wszystkich".

Pewnego dnia na ulicach Rzymu ukazało się nowe czasopismo. Nosiło ono tytuł „L'Uomo qualunque". Pismo utrzymane było w tonie niezwykle ostrym. Atakowało wszystkich i wszystko. Ton — podobno tworzy piosenkę. Piosenka „L'Uomo qualunque" okazała się jeszcze ostrzejszą od tonu. Nuty, które w niej zabrzmiały, nie są nowe we Włoszech.

Gdy pismo zdobyło konieczną ilość prenumeratorów, wydawca — Giannini — odkrył przyłbicę. Przyznał się do profaszystowskich sympatyj. Będąc z zawodu komediopisarzem, Giannini znał wagę słowa pisanego i potrafił znaleźć odpowiednie słowo dla odpowiednich kół. Jego czytelnicy pomogli mu w stworzeniu partii politycznej, która dziś rozporządza 40 miejscami w parlamencie włoskim.

Mój język — mój wróg

Zwolennicy nowej partii ostatnio podnoszą głowę. Jeden z przywódców, Patrissi, pozwolił sobie ostatnio na wybryk następujący: przemawiając w parlamencie, zaatakował antyfaszystów, którzy walczyli przeciwko ustrojowi Mussoliniego i oskarżył ich o coś, zbliżonego do bratobójstwa. Wywołało to oczywiście niesłychaną wrzawę. Zebranych uspokojono z trudem. Nawet Giannini poczuł, że tego już jest za wiele. Patrissi został usunięty z partii „dla każdego". Ale jest on w dalszym ciągu posłem i wydaje pismo, ideologia którego niedaleko odbiegła od „nauki" Mussoliniego.

Drugim faktem, który charakteryzuje poczynania neofaszystów we Włoszech, jest to, że w marcu tego roku jeden z prokuratorów państwowych zapowiedział wytoczenie procesu „mordercom" Mussoliniego. Do „winnych" zaliczył on także przywódców CVL (Corpo Volontari della Liberta), partyzańskiego ruchu oporu we Włoszech i Palmiro Togliatti'ego, generalnego sekretarza komunistycznej partii. Wywołało to zgodny tym razem protest wszystkich antyfaszystowskich stronnictw, które napiętnowały wystąpienie „prawnika" włoskiego jako wyraźną prowokację polityczną.

Nie pierwszy to zresztą atak we Włoszech na uczestników antyfaszystowskiego ruchu. Trzeba to przypomnieć, że w czasie walk przeciwko faszystom wytworzyły się tzw. „Comitati di Liberazione Nazionale", które zjednoczyły wszystkie postępowe ruchy. Komitety te objęły władzę, którą później zdały aliantom. One właśnie stworzyły CVL. W walce z faszyzmem zginęło 28 tys. członków CVL.

Dziś CLN jest rozwiązane. Ale zapoczątkowana przez nią praca nad przebudową Włoch kontynuowana jest przez partie postępowe w walce z reakcją.

Wszystkie drogi prowadzą podobno do Rzymu. Rzym leży na rozdrożu. Czy pójdzie znów starym, złej sławy szlakiem faszystowskim?

m

Paraliż dziecięcy — uleczalny

Mała czteroletnia obywatelka amerykańska Nancy Drury jest dziś bardzo popularną osóbką w Ameryce. W drugim roku życia zachorowała na paraliż dziecięcy. Dziś jest zupełnie wyleczona. Pierwszy to wypadek w medycynie. Leczenie jej odbywało się na koszt „Narodowej Fundacji do walki z paraliżem dziecięcym" w Ameryce, założonej przez prezydenta Roosevelta.

Fundacja zorganizowała wizytę małej cudownie uleczonej dziewczynki w New Yorku w celach propagandowych. Fundacja musi mieć duże kapitały, aby móc na szeroką skalę zająć się leczeniem ofiar tej strasznej choroby. I chyba najlepszą propagandą będzie właśnie przykład uleczonej dziewczynki. Toteż otoczono ją niezwykłymi względami, umieszczono w jednym z najbardziej luksusowych hoteli. W pięknych, specjalnie dla niej skomponowanych strojach, pozowała do zdjęć setkom fotografów. Jak znakomity mąż stanu, udziela wywiadów przedstawicielom prasy. Jej oświadczenie dla dziennikarzy brzmiało: „Dziękuję całej Ameryce za przywrócenie mi zdrowia. Dziękuj w imieniu tych, którym ona pomoże w przyszłości".

Jest to rzeczywiście wielkie osiągnięcie medycyny amerykańskiej. Winno ono jak najprędzej stać się własnością całego świata.

b

Ministerstwo przemysłu przejmuje dział handlu zagranicznego

Warszawa (API). Na mocy dekretu z dnia 27. 3. 1947 r. ministerstwo przemysłu przejęło dział handlu zagranicznego, którym dotychczas kierowało min. żeglugi.

W myśl rozporządzenia p. ministra Hilarego Minca utworzono następujące urzędy handlu zagranicznego w łonie ministerstwa przemysłu i handlu.

Handlem zagranicznym kieruje specjalny podsekretariat stanu, któremu podlegają: biuro studium handlu zagranicznego, departament planowania i koordynacji handlu zagranicznego, departament traktatów, departamenty importu i eksportu, oraz mające charakter przejściowy, związany z pomocą międzynarodową okazywaną Polsce po wojnie — biuro — UNRRA, demobilu i reliefu.

Sprawy związane z finansową i rozliczeniową stroną handlu zagranicznego załatwiane są przez departament finansowy ministerstwa przemysłu i handlu.

Ponadto powstały następujące nowe departamenty: — 1. departament planowania i polityki handlowej, 2. departament obrotu produktami zwierzęcymi, 3. departament obrotu ziemiopłodami, oraz dwa urzędy na prawach departamentu: 1. biuro cen, 2. komisariat rządu do spraw wystaw i targów.

Bliższe dane umowy finansowej między Polską, a W. Brytanią

Londyn (API). Komentator radia brytyjskiego przypomina poszczególne artykuły zawartej umowy finansowej między Polską, a W. Brytanią.

Na podstawie art. 1 dług wojenny Polski wobec W. Brytanii, obliczony na 73 miliony funtów sterl. i obejmujący wyposażenie bojowe wojska polskiego — zostaje całkowicie skreślony.

Art. 2 przewiduje zawieszenie długu 47 milionów funtów szterlingów wydanych przez W. Brytanię na uposażenie oficerów i szeregowych W. P. na zachodzie. W. Brytania zastrzega sobie swobodę późniejszej decyzji w tej sprawie.

Art. 3. postanawia skreślenie kwoty 19.00.000 funtów szterlingów z długu w wysokości 32 mil. powstałego tytułem wydatków ponoszonych przez skarb brytyjski na polską administrację cywilną podczas wojny. Z pozostałych 13 mil. 3 mil. przekazane zostaną W. Brytanii ze złota polskiego znajdującego się w Anglii, a pozostałe 10 mil. spłaconych zostanie w 15 ratach rocznych, przy czym spłata rozpocznie się za 5 lat.

Art. 4. przewiduje, że pozostałe w depozycie polskie rezerwy złotowe w wysokości 4 milionów funtów przekazane zostaną do dyspozycji Polskiego Banku Narodowego.

Art. 5. przenosi na rząd polski wszystkie aktywa polskie w W. Brytanii według stanu z dnia 1. 6. 1946 r. z wyjątkiem aktywów przeznaczonych na oświatę i opiekę społeczną nad uchodźcami polskimi w Anglii.

Art. 6. przyznaje Polsce kredyt towarowy w wys. 6 mil. funtów na zakup z demobilu brytyjskiego tego, co z przedstawionego mu spisu rząd polski zechce nabyć. W zakres tego demobilu wchodzą: mosty, samochody ciężarowe, warsztaty reparacyjne, sprzęt łączności oraz bogato wyekwipowane laboratoria naukowe, którymi posługiwano się w czasie wojny.

Wicekról Indii prosi i — grozi...

Warszawa (P.R.) Wicekról Indii wygłosił przemówienie, w którym usiłował przekonać Hindusów, że Wielka Brytania żywi dla nich bardzo przyjazne uczucia. Wicekról zaznaczył jednak przy tym, że jeżeli walki w prowincjach hinduskich trwać będą nadal, będzie zmuszony wprowadzić do akcji wojsko brytyjskie. Uważa się on bowiem za odpowiedzialnego za spokój w Indiach.

Nowy Jork (obsł. wł.). Wiadomości z Indii podają, że brytyjski wicekról Indii odbył w niedzielę konferencję z Ghandim, oraz wicepremierem rządu indyjskiego Pandit Nehru. Według tych doniesień, przywódcy hinduscy mieli przedstawić stanowisko Partii Kongresowej w sprawie proponowanego podziału Indii na państwo hinduskie i muzułmańskie.

Delegacja ukraińska u min. Modzelewskiego

Warszawa (PR). Minister spraw zagranicznych Modzelewski przyjął, przybyłą onegdaj do Warszawy dla podpisania protokółu zakończenia repatriacji Polaków z Ukrainy, delegację rządu ukraińskiego z wicepremierem Starczenko na czele.

Wizyta pisarzy czeskich w Polsce

Warszawa (PR). Na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki przybędzie do Polski w dniu 15 maja delegacja związku pisarzy czechosłowackich. Przyjazd pisarzy czechosłowackich będzie miał charakter rewizyty za pobyt delegacji polskiej w Czechosłowacji i potrwa miesiąc.

Bazy USA w Panamie

Waszyngton (PAP). Rząd Stanów Zjednoczonych przedłożył Panamie projekt układu, który ma zabezpieczyć Stanom Zjednoczonym „pokojowe bazy obronne" poza obrębem strefy Kanału Panamskiego.

Agencje i radio donoszą:

◇ W Londynie doszło do porozumienia brytyjsko-amerykańskiego w sprawie lotnictwa handlowego.

◇ W Stanach Zjednoczonych obecnie strajkuje około 320 tysięcy osób, w tym ponadto 270 tysięcy pracowników służby telefonicznej.

◇ Obrady jugosłowiańskiej komisji której powierzono ustalenie tymczasowej granicy między Włochami a Jugosławią utknęły na martwym punkcie. Zasadnicza różnica zdań miała wystąpić w sprawie określenia granicy w rejonie Gorycji.

◇ W bliskiej przyszłości zostanie podpisana konwencja kulturalna między Wielką Brytanią a Czechosłowacją. Przed wyjazdem z Londynu wicepremier Fierlinger ma spotkać się jeszcze z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

◇ W Monachium, na tamtejszym głównym dworcu kolejowym ukazały się wielkie plakaty, sławiące Hitlera jako „idealnego wodza narodu". Sprawcy pozostali niewykryci. Równocześnie w nocy usunięto z jednego z placów monachijskich szyld z napisem „Plac ofiar faszyzmu".

◇ Alianckie władze wojskowe aresztowały pod zarzutem przygotowywania spisku hitlerowskiego grupę Niemców w miejscowości Geppingen. W skład bandy wchodzili b. funkcjonariusze gestapo oraz 2 kobiety. W posiadaniu Niemców znaleziono większą ilość sfałszowanych dowodów osobistych.

◇ W Wiedniu strajki protestacyjne przeciwko ciężkiej sytuacji żywnościowej rozszerzyły się na całe miasto. Podczas gdy początkowo demonstranci ograniczali się do wznoszenia okrzyków „Jesteśmy głodni", to potem widziano już w pochodach pospiesznie sporządzone transparenty z hasłem: „Precz z rządem głodowym!"

Ruchoma wystawa grafiki polskiej

Praga (API). W Pradze czeskiej otwarta zostanie staraniem biura współpracy kulturalnej z zagranicą przy polskim ministerstwie Kultury i Sztuki wystawa grafiki polskiej, która zawierać będzie 150 prac czołowych polskich grafików. Pokazem w Pradze wystawa zapoczątkuje swój objazd po krajach Europy.

W nagrodę za V 2 — amerykańska żona...

Frankfurt (PAP). Pierwszym Niemcem, który wyjedzie do Stanów Zjednoczonych, aby poślubić tam obywatelkę amerykańską, jest Wilhelm Moeller. Przyszłą jego żoną jest miss Damerian, która w okresie wojny była porucznikiem armii amerykańskiej. Należy dodać, że Moeller był jednym z badaczy i specjalistów produkcji latających bomb „V-2".

Wojewódzki zjazd aktywistów S. L.

odbył się w obecności delegatów Rządu

((H) W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu Wojewódzki Zjazd prezesów i aktywistów Stronnictwa Ludowego z udziałem ministra rolnictwa i reform rolnych p. Dąb-Kocioła, gen. dyw. Paszkiewicza oraz starostów niektórych powiatów województwa poznańskiego.

W czasie trwania zjazdu pp. Dąb-Kocioł i gen. Paszkiewicz wygłosili obszerniejsze referaty zasadnicze, dotyczące obecnych stosunków polityczno-gospodarczych.

Ponadto poruszono na zjeździe szereg aktualnych zagadnień dotyczących wsi, do których powrócimy w obszerniejszym sprawozdaniu.

Nasza gospodarka

Samochody z Danii dla Polski

W ramach polsko-duńskiej umowy Polska sprowadzi z Danii 650 samochodów „Chevrolet".

Inwestycje na poszukiwania ropy

Przemysł paliw płynnych przeznaczył w tym roku 250 milionów zł na poszukiwania i wiercenia naftowe.

Nasiona ze Szwecji

W Szwecji zakupiliśmy 75 ton konopi, 1000 ton siewnego owsa, żyta i jęczmienia.

Co robi „DAL"

W ciągu lutego br. „DAL" sprowadził do Polski 77 ton chmielu z Czechosłowacji, 5 tys. skór cyjących z USA, 2 tys. kg olejków eterycznych e Szwajcarii i 10 ton uszczelek gumowych ze Szwecji. Ogólna wartość importu wynosiła 48 pół mil. zł.

Eksport ziół z Polski

W 1946 r. z Polski wywieźliśmy do Belgii, wajcarii, Szwecji Ameryki i Anglii 83 tys. kg ół, wartości ok. 12 milionów.

Na 1947 r. przewiduje się wzrost eksportu do 720 tys. kg, wartości 95 milionów zł.

Przejęcie poniemieckich statków morskich

Polska ma przejąć w Gdyni, Szczecinie i Świnoujściu 19 jednostek oraz 2 przedwojenne polskie statki przez Niemców zagrabione.

Część statków znajdujących się w portach zagranicznych przejęta zostanie przez Polską Misję Morską w Londynie.

Transport na Wybrzeżu

W lutym br. koleje dowiozły do Gdyni i Gdańska 8603 wagony towarów. Z portów w głąb kraju przywieziono 6917 wag. towarów.

Największa fabryka papieru natronowego

W Kalitach jest największa fabryka papieru natronowego produkująca miesięcznie 2200 ton papieru i 5 i pół miliona szt. worków.

Organizacje Kupieckie na Z. O.

Na Ziemiach Odzyskanych było w dniu 31. 12. 1946 r. na ok. 20 tys. zrzeszonych kupców 149 zrzeszeń kupieckich powiatowych.

Kupiectwo polskie na ziemiach tych podjęło już pracę w 1945 r. w czerwcu.

Stocznia w Szczecinie

Na 1947 r. preliminowano 70 milionów zł na budowę stoczni w Szczecinie.

Wytwórczość kwasu węglowego

Państwowa wytwórnia kwasu węglowego w Szczecinie produkuje obecnie ok. 10 tys. kg kwasu węglowego miesięcznie. Jest przewidziane wydatne zwiększenie wydajności.

Sektor prywatny a produkcja samochodowa

W Departamencie Przemysłu Miejscowego postanowiono powołać do życia Biuro Centralne sektora prywatnego i spółdzielczego dla akcji motoryzacyjnej.

Biuro będzie dysponowało surowcami, częściami samochodowymi oraz środkami finansowymi, będzie ono rozdzielało zamówienia między przedsiębiorstwa prywatne, spółdzielcze i rzemiosło.

24 szkoły żeńskie przemysłowe na Śląsku

W województwie śląsko-dąbrowskim istnieją 24 szkoły przemysłowe przeważnie o stopniu gimnazjalnym, przeważa typ bieliźniarski i krawiecki. W Katowicach jest prowadzone jedyne na Śląsku liceum przemysłu odzieżowego.

Nowa przędzalnia w Świebodzicach (Śl. Op.)

W Świebodzicach uruchomiono przędzalnię lnu, czynnych jest 2 tys. wrzecion.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wrocławiu

Sprawa ta jest obecnie w stadium realizacji, w najbliższym czasie nastąpi nominacja władz i radców Izby Przem. Handl. na Dolny Śląsk.

Przyjazd jugosłowiańskiej delegacji do Polski

Z Belgradu przybyła delegacja handlowa prowadzi się rozmowy na temat przedłużenia umowy handlowej.

Chodaków dostarczy 2 miliony kg przędzy

Fabryka w Chodakowie planuje wykonanie 2 mil. kg przędy sztucznego jedwabiu. Fabryka zatrudnia 2500 robotników i 200 pracowników.

Przemysł metali nieżelaznych

Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych przejęło fabryki w Dziedzicach, Łabędach, Żeraninie, Wrocławiu i w Warszawie. W fabrykach tych będą produkowane różnego rodzaju rury kondensatorowe, blachy walcowane oraz drut.

Meble polskie za granicą

Otrzymaliśmy oferty z Belgii, Islandii, Holandii i Brazylii na zakup mebli.

Sylwetki laureatów Poznania za 1947 r.

Jak już donosiliśmy odbyła się w Poznaniu w obecności ministra Kultury i Sztuki p.Stefana Dybowskiego uroczystość wręczenia nagród tegorocznym laureatom. Inicjatywa Wojewody poznańskiego i Rady do spraw upowszechnienia kultury, znalazła duże uznanie Ministerstwa Kultury i Sztuki. Województwo poznańskie bierze zatym żywy udział w rozpowszechnianiu kultury. Kilka słów o twórczości i pracy nagrodzonych, podajemy dla nakreślenia ich sylwetek.

Mgr ZDZISŁAW KĘPIŃSKI
laureat nagrody głównej

Nagroda główna przyznana została wybitnemu historykowi sztuki za jego powojenne odkrycie konserwatorskie w Katedrze poznańskiej, Tumie trzemeszeńskim i u Norbertanek w Strzelnie na Kujawach. Laureat głównej nagrody znany jest przede wszystkim ze swoich specj. zainteresowań i badań nad kulturą romańską i barokiem. Ale i wszelkim nowoczesnym prądom w tej dziedzinie poświęca mgr Kępiński dużo pracy nad głębokimi studiami. Jego ostatnie odkrycia na Ostrowiu Tumskim w Poznaniu, potem Trzemesznie i Strzelnie mają charakter dokumentów. Wysoki stan naszych poczynań kulturalnych u źródeł zawiązywania się państwa polskiego, dalej związki nasze z kulturą Europy zachodniej zaprzeczają poglądom co do naszej zależności kulturalnej od Niemców. Mają zatem odkrycia te również i cenne wartości natury politycznej, stanowiąc zwrot w dotychczasowych „twierdzeniach" niemieckich historyków.

Zdzisław Kępiński studiował na Uniwersytecie Poznańskim. Odbył potem liczne podróże naukowe do Włoch, Francji,, Holandii, Niemiec, Austrii i Czech. Poświęcając się ciągłym badaniom historyka sztuki zajmuje, jako wybitny muzeolog i konserwator stanowisko wicedyrektora Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Dużą wagę kładzie mgr Zdzisław Kępiński i na zagadnienia socjologiczne poświęcając im dużo pracy.

Dr WACŁAW KUBACKI
laureat nagrody literackiej

Nagroda literacka przyznana została prezesowi poznańskiego oddziału Związku Zawodowego Literatów Polskich, cenionemu krytykowi dr. Wacławowi Kubackiemu za jego działalność jako pisarza i krytyka.

Wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego (uczeń śp. prof. Ignacego Chrzanowskiego) habilitował się po wojnie na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie dał się poznać jako wytrawny znawca z dziedziny nauk pomocniczych do badań nad literaturą. Ponadto nader czynny w ruchu literacko-naukowym naszego miasta, bierze żywy udział w posiedzeniach Towarzystwa Naukowego im. Jana Kasprowicza, Czwartkach Literackich i Środach Wojewódzkich. Jest członkiem jury w konkursie Odrodzenia na najlepszą powieść powojenną, która została przyznana Tadeuszowi Brezie za powieść pt. „Mury Jerycha". Nie mniej popularną jest postać laureata wśród młodzieży akademickiej, której życiem literacko-naukowym żywo się zawsze interesuje, uczestnicząc w jej pracach. (zagajenie przez dr. Kubackiego dwóch autorskich, akademickich — „Czwartków Literackich"). Świetny znawca Mickiewicza, dał się poznać jako sumienny badacz literatury. Pogłębiając stale studia nad Mickiewiczem, przygotowuje dr Wacław Kubacki pracę pt. **Tyrteizm Mickiewicza.** Nie będzie więc zbiegiem okoliczności, że praca ta ukaże się w obliczu bliskiej rocznicy „Wiosny narodów".

Laureat przygotowuje dalej prace oparte na wielu studiach literackich pt. **Krytyka i Twórca.**

Znany poza tym z licznych publikacyj w „Odrodzeniu" i „Twórczości" pełen jest rozlicznych planów co do dalszych prac literackich i literacko-krytycznych.

Prof. STANISŁAW SZCZEPAŃSKI
laureat nagrody artystycznej

Znanemu i cenionemu artyście-malarzowi prof. Stanisławowi Szczepańskiemu przyznana została nagroda dla artysty i wybitnego pedagoga. Do Poznania przybył po wojnie na zaproszenie dyrekcji Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, w której też jest profesorem w pracowni malarstwa sztalugowego. Laureat plastyki jest członkiem malarskiej grupy kapistów. Jego przyjacielem i tym, który pierwszy wpłynął na jego kierunek malarski jest prof. Akademii Warszawskiej, — Jan Cybis.

Prof. Szczepański przebywał 3 lata we Francji, co rzecz prosta nie pozostało bez wpływu na jego twórczość. Zamiłowania nagrodzonego artysty w kierunku kompozycji figuralnej skłoniły go do zajęcia się i malarstwem kościelnym.

Plany prof. Stanisława Szczepańskiego ująć można w trzy zasadnicze punkty.

W pierwszym rzędzie zdąża do poprawienia swojego malarstwa. Droga wiedzie do celu — zdaniem laureata — przez uwspółcześnienie posługiwania się środkami kolorystycznymi. Kolor jako wartość autonomiczna nie ma służyć dla wyrażenia światłocienia, ale stosunków przestrzennych.

Jeżeli chodzi o sprawę nauczania trzeba, mówi prof. Szczepański, stworzyć taką metodę nauczania, która by pozwoliła adeptom malarstwa odkryć w sobie człowieka powojennego z nowym stosunkiem do czasów, stosunkiem, który ma znaleźć oddźwięk w pracy artystycznej.

„Metoda ta polega nie na narzucaniu, lecz nauczaniu szukania w sobie i w otaczającym życiu".

Zagadnienie upowszechnienia kultury plastycznej stanie się faktem, jeżeli spowoduje się rewizję pojęć o sztuce. Trzeba, by wartościowanie zjawisk artystycznych dokonywało się niezależnie od konserwatywnych upodobań estetycznych (krytycyzm). Trzeba też pamiętać o innej jeszcze drodze, jaka leży przed nami: uprawianie sztuki amatorskiej przez propagowanie i ułatwianie. „Nie dyskusja, lecz praktyczne zetknięcie się uświadamia, kształci i rozwija" — udowadnia nam laureat za 1946 rok, artysta-malarz, prof. Stanisław Szczepański. z.h.n.

Prof. dr ZYGMUNT WOJCIECHOWSKI
laureat nagrody naukowo-organizacyjnej

Zasłużony wielce na niwie historycznej i niezmordowany w pracy wydaje tajnie w czasie wojny i jawnie drukiem po jej zakończeniu szereg źródłowych prac z dziedziny niemcoznawczej i historii naszym Ziem Odzyskanych.

Tegoroczna nagroda wojewódzka jest tylko skromnym ekwiwalentem za całokształt naukowych zasług prof. dra Zygmunta Wojciechowskiego, zwłaszcza zaś za ostatnie jego wydawnictwa.

Dr Zygmunt Wojciechowski, prof. Uniwersytetu Poznańskiego i dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu oraz jego współorganizator, urodził się w Stryju, gimnazjum zaś i uniwersytet ukończył we Lwowie. W Poznaniu zamieszkał od kwietnia 1925 r. aż do czasu wybuchu wojny, którą spędził w Krakowie i w Warszawie. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych zajął się organizacją Instytutu Zachodniego w Poznaniu który może pochlubić się nader owocną i pożyteczną działalnością.

Już w r. 1933 wydał prof. Z. Wojciechowski rozprawę pt. „Rozwój terytorialny Prus w stosunku do Ziem Macierzystych Polski". W roku 1939 ukazała się jego pióra książka pt. „Polska nad Wisłą i Odrą w X wieku", która już 27 sierpnia 1939 r. uległa konfiskacie w Niemczech, a w czasie wojny została dla celów urzędowych przetłumaczona na język niemiecki. Broszura „Rozwój terytorialny Prus w stosunku do Ziem Macierzystych Polski" została w r. 1936 przetłumaczona na język angielski, a w czasie wojny wielokrotnie była wykorzystywana przez naukę i propagandę polską.

Z rękopisów powojennych prof. Z. Wojciechowski wydał drukiem następujące dzieła: „Państwo polskie w wiekach średnich" (1945), „Polska — Niemcy" (1945). Wespół z żoną swą dr Marią Wojciechowską „Polską Piastów — Polska Jagiellonów" (1946), dalej „Zygmunt Stary" (1946), „Hołd pruski i inne studia historyczne" (1946). Poza tym współpracował i redagował w ostatnim czasie książki „Polands Place in Europa" (1947) oraz „Polska — Czechy 10 wieków sąsiedztwa" (1947).

Pytając o plany na najbliższą przyszłość prof. Z. Wojciechowski mówi o przygotowywanej do druku książce: 1-tomowym zwięzłym zarysie historii polskiej. Monumentalnie zapowiada się wydanie 5-tomowej monografii Ziem Odzyskanych w wersji polskiej i angielskiej, będącej pracą zbiorową pod redakcją prof. Z. Wojciechowskiego.

Dyr. dr ZYGMUNT LATOSZEWSKI
laureat nagrody muzycznej

Nagrodę muzyczną woj. poznańskiego za rok 1947 otrzymał dyr. Opery Poznańskiej dr Zygmunt Latoszewski, syn miasta Poznania, absolwent tut. gimnazjum im. św. Marii Magdaleny oraz Konserwatorium Muzycznego, gdzie uczył się pod kierunkiem śp. Feliksa Nowowiejskiego i obecnego dyrektora Jahnkego. Dyr. Latoszewski doktoryzował się w r. 1932 z dziedziny muzykologii na Uniwersytecie Poznańskim. Od r. 1929 jest kapelmistrzem w Operze Poznańskiej, gdzie od r. 1933 staje przy pulpicie dyrektora z przerwą wojenną, aż po dzień dzisiejszy. Większość wojny spędza w Warszawie.

Dyr. Latoszewski zasłużony wielce dla organizacji naszego życia muzycznego w kraju — jest pełen energii i entuzjazmu, a jako muzykowi odpowiada mu naturalnie najbardziej symfonika, jeżeli zaś idzie o operę — inscenizacja czyli nowoczesne ujęcie jej muzycznej reżyserii, czego najlepszym wyrazem było ostatnie, monumentalne wystawienie „Aidy".

Gorącym życzeniem i troską dyr. Latoszewskiego jest stworzenie z Poznania ośrodka żywej wymiany krajowej i zagranicznej na polu muzyki.

Primabalerina BARBARA BITTNERÓWNA
laureatka nagrody teatralnej

Primabalerina Opery Poznańskiej, laureatka wojewódzkiej nagrody teatralnej, jedyna przedstawicielka „płci pięknej" wśród nagrodzonych — jest dzieckiem Lwowa, w którym do 12 roku życia już od najwcześniejszych lat stawiała pierwsze kroki taneczne, przenosząc się następnie do Warszawy, gdzie w szkole pod kierunkiem Zygmunta Dąbrowskiego, otrzymała podstawy tańca klasycznego oraz dyplom. Okres wojny spędziła w Warszawie. Rzucona po powstaniu warszawskim na teren Czech, z chwilą zakończenia wojny, występowała w całej Czechosłowacji z Pragą na czele. Z początkiem roku 1946 przybywa do kraju, kierując swe pierwsze kroki do Poznania, gdzie zostaje zaangażowana na stanowisko primaballeriny Opery Poznańskiej.

Plany na najbliższą przyszłość ma skromne, lecz ambitne. Duże nadzieje wiąże primabalerina Bittnerówna z kreacją swą w nowoczesnym balecie Maklakiewicza, który ma wkrótce ukazać się na scenie naszej Opery.

Żywa wymiana kulturalna i nawiązanie ściślejszych kontaktów z zagranicą pozwoliłoby — zdaniem naszej laureatki — pogłębić polskie życie artystyczne, a tym samym nadało świeżych rumieńców tak bogatej, a przecież nieco zapomnianej u nas sztuce, jaką jest wartościowy taniec. **T. S.**

Przemysłowo-morski charakter Polski
u wypuklą Międzynarodowe Targi Gdańskie

Zarówno w roku bieżącym, jak i w przyszłości — niewątpliwie najdonioślejszym wydarzeniem w życiu polskiego Wybrzeża będą Międzynarodowe Targi Gdańskie, ustanowione uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, z dnia 12. IV. 1946 r., jako ważny instrument naszej gospodarki planowej w zakresie organizacji wymiany towarowej pomiędzy Rzeczpospolitą, a światem. W założeniu obecnym M. T. G. mają mieć charakter targów eksportowo-żeglugowych uwypuklenia pozycji Polski, jako państwa przemysłowo-morskiego. Okres trwania Pierwszych Międzynarodowych Targów Gdańskich ustalony został na 9 dni, w czasie od 2—10 sierpnia. Zapewnie termin ten utrzymany zostanie i w latach następnych, co nie jest zresztą rzeczą zasadniczej wagi.

Organizacja M. T. G. pomyślaną jest, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością samorządu wojewódzkiego i samorządów miejskich Gdańska, Gdyni i Sopotu, posiadająca własny statut i władze pod postacią Rady Nadzorczej i Zarządu. Obecnie, personalnie w skład Rady Nadzorczej wchodzą: wojewoda gdański inż. Stanisław Zrałek (prezes), przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej St. Duda-Dziewierz (wiceprezes), wiceprzewodniczący W. R. N. poseł, inż. St. Stefański (sekretarz) oraz jako członkowie: Wicewojewoda gdański mgr Antoni Gadomski, prezydent m. Gdańska Bolesław Nowicki, prezydent m. Gdyni, poseł Henryk Zakrzewski i prezydent m. Sopotu Leonard Wierzbicki. Rada powołała Zarząd, o uprawnieniach administracyjnych Dyrekcji w składzie ob. Henryka Drozdowskiego, jako przewodniczącego i w jednej osobie naczelnego dyrektora, oraz d-ra Zygmunta Roznera i inż. Kazimierza Bogackiego.

Wiele względów zdecydowało o tym, iż Targi nie będą odbywać się na jednolitym terenie, a we wszystkich trzech wymienionych miastach naszego centralnego Wybrzeża. Czy to na dłuższą metę wytrzyma próbę życia nie sposób przesądzać, ale w obecnej sytuacji było to jedynym pomyślnym rozwiązaniem tak ważnego dla dobra instytusji problemu, wobec choćby tego faktu, że całe centrum Gdańska leży jeszcze w ruinie i w zgliszczach. Nie mniej jednak, jako główny teren M. T. G. na okres trzech najbliższych lat obrana zotała wyspa Holm na Leniwce, pośrodku Gdańska, wyposażona w kilkanaście okazałych hal, stanowiących w czasie wojny bazę remontową dla niemieckich łodzi podwodnych. Hale te w stosunkowo dobrym stanie ocalały z pożogi, która na schyłku klęskowej dla Niemców wojny, w perzynę zamieniła znamienitą część prastarego, polskiego miasta morskiego i są zalążkiem, a zarazem podstawowym wymiarem montowanej imprezy targowej, dając jej ponad 20.000 m² krytej powierzchni pod stoiska, zanim zostanie z czasem przystosowana i zabudowana dla celów M. T. G. znacznie większa i dogodniej jeszcze od Holmu usytuowana, pokryta obecnie rumowiskiem Wyspa Spichrzów.

W planowo zaadaptowanych owych halach na Holmie, znajdzie pomieszczenie cała nasza kluczowa wytwórczość przemysłowa, nastawiona na eksport i przewidziane są pawilony dla naszych kontrahentów zagranicznych, którzy żywo zareagowali na wieść, o montowaniu przez Polskę w tak wielkiej, a pożądanej w tej części Europy, skali Targów Międzynarodowych.

Chcemy nie tylko sprzedawać nadwyżki naszej produkcji rodzimej, ale i kupować, te wszystkie surowce, maszyny i narzędzia, których sami nie wytwarzamy, a są nam potrzebne dla rozwoju naszego przemysłu oraz te wszystkie artykuły codziennej potrzeby, które mogą bez szkody dla naszego bilansu handlowego, podnieść ogólny standart życiowy kraju.

Te tendencje, świadczące o szerokim zakresie M. T. G. przyświecają w równym stopniu organizowanym działom targowym, na specjalnie wytypowanych terenach w Gdyni i w Sopocie.

Wracając jeszcze do Holmu trzeba podkreślić, że pod targi wykorzystane zostaną nie tylko owe 20.000 m² powierzchni krytej, lecz również ponad 4.000 m² terenu otwartego i okalająca wyspę woda. Obok kluczowych przemysłów, jak metalowy, górniczy, hutniczy, włókienniczy, chemiczny, drzewny i skórzany pokazane zostaną wzory naszego młodego, rozwojowego przemysłu stoczniowego, a więc, modele okrętów, kutrów stalowych i części remontowych, wykonywanych w zakresie zleceń, zarówno naszej floty handlowej i wojennej, jak i klienteli zagranicznej. Na Holmie wreszcie jeden z pawilonów przeznaczony jest na biuro dla obsługi interesentów zagranicznych i zawierania tranzakcji handlowych. Przeładunek eksponatów z zagranicy, które nadejdą drogą morską, dokonywany będzie na wyspę wprost z okrętów do 8 metrów zanurzenia, a dla transportu lądowego przedłużona zostanie na teren wyspy linia kolejowa przy pomocy promu. Dla ruchu samochodowego, konnego i pieszego służyć będą mosty pontonowe.

W Gdyni na Molo Prezydenta, znajdzie pomieszczenie w specjalnie budowanych pawilonach przemysł rybny i pokrewne, oraz przemysł spożywczy.

W Sopocie w rejonie mola spacerowego przemysł artystyczny, sztuka ludowa i przemysł galanteryjny.

Naszkicowany tu w lapidarnym skrócie zakres 1-ch Międzynarodowych Targów Gdańskich, dysponujących ogólnym terenem krytym i otwartym około 50.000 m² nałożył nie tylko na organizatorów, lecz także na wszystkie czynniki gospodarcze i społeczne naszego centralnego wybrzeża morskiego, ogromny obowiązek wypełnienia całego splotu zadań, od których skrupulatnego i harmonijnego wypełnienia uzależniony jest zarówno tegoroczny efekt handlowy imprezy targowej, jak i przyszłość M. T. G., jako eksponowanej instytucji w ramach gospodarki planowej rządu, ustanowionej, jako dźwignia naszego eksportu i pomost dla rozwoju współpracy gospodarczej i kulturalnej ze światem.

Po tym, co dla udania się 1-ch M. T. G. zrobiono, jasne jest, że M. T. G. pokładanych w nich nadziei nie zawiedzie.

Będą one niewątpliwie dostatecznie zdanym egzaminem sprawności i mocnym zastrzykiem dochodowym dla Wybrzeża oraz legitymacją możliwości gospodarczych Demokratycznej Polski wobec świata.

B. W. Święcicki

Sztandary, chorągwie, paramenta kościelne
wykonuje w własnych pracowniach
jedyna fachowa na miejscu znana od lat firma
KĘDZIERSKA
Poznań Górczyn, ul. Zgoda 20. Dojazd tramwajem 4 i 5. Nagrodzona na P. W. K. Tel. 64-63
Osobny dział napraw paramentów - Polecam przyhory do ornatów
20795

Żjazd Rzemiosła Złotniczego
z całej Polski

Wśród szeregu zjazdów z okazji Targów Poznańskich odbył się również dnia 3 bm. zjazd przedstawicieli rzemiosła złotniczo-jubilersko-grawersko- rytowniczo-bronzowniczego.

Obecni byli delegaci wszystkich cechów z całej Polski.

W zjeździe brali udział z Min. Przemysłu i Handlu **dyr. departamentu rzemiosł p. Zb. Ehrenberg, nacz. Zabęski, poseł Sadłowski prezes Zw. Izb Rzemieślniczych, poseł Dobosz z Izby Łódzkiej, prezes Chowańczak z Warszawy, prezes Sobczak z Poznania, prezes Zw. Cechów Ludwiczak z Poznania, Ojciec Podwapiński z Niepokalanowa, szereg zaproszonych gości i przedstawicieli prasy z Warszawy, Łodzi i Poznania.**

Obrady zagaił **prezes St. Szulc.** Powitawszy obecnych, podkreślił, że jest to po wojnie pierwszy zjazd rzemiosła złotniczego. Zjazd tradycyjnie odbywa się 3 maja jak zawsze od 1930 r.

Po zagajeniu zebrani jednomyślnie wybrali na przewodniczącego p. St. Szulca, na ławników pp. Lipkę, Sokołowskiego, Piotrowskiego, Skoczyńskiego i Kiełczewskiego.

Za nim przystąpiono do obrad Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu wręczył Jubilatowi-właścicielowi firmy Stanisławowi Hirschowi dyplom honorowy. Również z okazji 60-lecia urodzin starszego cechu p. St. Szulc otrzymał piękną plakietę pomysłu prof. Wankiewicza.

Z kolei mgr Wiesiołowski, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Poznaniu wygłosił referat na temat organizacyjny. Po referacie i dyskusji przyjęto i uchwalono konieczność skoordynowania pracy i stworzenia ogólno-polskiego porozumienia cechowego.

Poseł Sadłowski mówił o stabilizacji warsztatów rzemieślniczych.

Dyrektor Dep. M. P. i H. Ehrenberg zabrał głos w sprawie konieczności wprowadzenia przymusowego należenia do cechów. Celem zaspokojenia swych potrzeb rzemiosło musi zbudować organizacje pomocnicze np. spółdzielnie zaopatrzenia, rzecz prosta, że spółdzielnie te muszą się składać z fachowców. Poza tym dyr. Ehrenberg podniósł bardzo ważną kwestię szkolenia nowego narybku i wyjaśnił, że przyspieszenie okresu nauki, które wywołało tyle protestów ze strony mistrzów, odnosi się tylko do zaawansowanych osób dorosłych, niedokształcających się w szkołach zawodowych.

Następny referat wygłosił prezes Zrzeszenia Kupców Złotników i Jubilerów Henryk Kruk. Referat poświęcony był zagadnieniom surowców i polityki podatkowej, która w obecnym stanie stawia pod znakiem zapytania dalsze możliwości inwestycyjne i rozwojowe rzemiosła. Co do surowców referent wskazał na konieczność importu z np. takich rzeczy jak: kamieni sztucznych — syntentycznych, zegarków, fornitur i części do zegarków, przyczym należy wychodzić z założenia, że zegarek jest artykułem pierwszej potrzeby. Koniecznym jest również zwalczanie nielegalnego przywozu.

P. Groszek zwrócił uwagę na konieczność odbywania zjazdów uczniów. Zakończył swój referat apelem do zebranych, aby mistrzowie dokładali wszelkich starań, by wyszkolić jak najlepszych fachowców, dając im całą swą wiedzę i doświadczenie.

W dyskusji zabierali głos poza dyrektorem Ehrenbergiem i nacz. Zabęskim pp. Majcherski z Gdańska, Litwin z Warszawy, Hencel, Letkiewicz, Andrzejewski ze Szczecina, Skoczyński z Katowic i szereg innych.

Po ustaleniu konieczności powołania zjazdu porozumiewawczego wybrano Komitet Organizacyjny w osobach przedstawicieli z Katowic, Warszawy i Poznania.

Dyskusję wyczerpano. Po uchwaleniu rezolucji przewodniczący p. St. Szulc podziękował zebranym za przybycie i zjazd rozwiązał.

Adam Kiciński

I Ogólnopolska
wystawa fotografiki

Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu gości I Ogólnopolską Wystawę Fotografii. Wystawa ta leży na linii usiłowania przetworzenia techniki fotograficznej na sztukę. Wskazuje na to nazwa wystawy, gdzie użyto wyrazu nie **fotografia, ale fotografika,** tzn. fotografia artystyczna. Wystawa ma być następnie obwożona po Europie i najprzód pojedzie do Szwajcarii.

Projekt ten nakłada na krytyka obowiązek stosowania skrupulatnych kryteriów — w interesie kultury polskiej, którą obyśmy ukazywali zagranicy zawsze tylko w utworach dojrzałych i na odpowiednim poziomie. Musimy stwierdzić, że wystawa wywołuje wyraźne rozczarowanie. Przeważają na niej **zdjęcia z punktu widzenia estetyki słabe, idące po linii najmniejszego oporu,** najbanalniejsze w świecie i niemające w sobie choćby cienia artyzmu, powstałe z nieporozumienia i niezrozumienia różnicy jaka istnieje między fotografią (techniką) i fotografiką (sztuką). Nie starczy samo „pstryknięcie" w aparat, aby wyprodukować zdjęcie artystyczne, nie starczy opanowanie fotograficznego **„métier".** Potrzebna jest jeszcze kultura, oparta na znajomości osiągnięć fotografików zagranicznych, na podpatrywaniu pracy intelektu, który potrafił podporządkować sobie nowe narzędzie i uczynić je środkiem artystycznej wypowiedzi.

Trudności techniczne, z jakimi walczy powojenna nasza fotografika, brak odpowiednich papierów do zdjęć itd. nie wiele stan rzeczy wytłumaczą. Kompozycja przez wybór odtwarzanego mechanicznie motywu, jako też kompozycja metodą fotomontażową są uwarunkowane chyba tylko posiadaniem **koncepcji i dobrego smaku,** a nie względami natury czysto materiałowej. Dodajmy jeszcze, że aby robić artystycznie wartościowe zdjęcia, **niekoniecznie potrzeba „awangardyzmu"** czy „eksperymentalizmu". Wystarczy **realizm,** do którego skłania się z natury swego talentu i upodobań większość naszych fotografików. Realizm, byle nie tzw. **„naiwny realizm"** w sztuce, tzn. realizm bez artystycznej problematyki.

Podkreślmy kilka lepszych osiągnięć I Ogólnopolskiej Wystawy. **Edmund Zdanowski** wystawia „Słoneczną drogę" (III nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki). Zdjęcie wyróżnia się dobrą budową symetryczną. Na lewo są fale w świetle, na prawo — równoważąca masa ciemnego drzewa jako zdecydowany kontrast. Sens kompozycyjny i nutę poezji posiada „Lot" **Stefana Poradowskiego,** podobnie **Fortunaty Obrąpalskiej** „Zmierzch" z fantastycznymi krzyżami (I nagroda „Świata fotografii"). **Jana Bułhaka** „Drzewa" (poza konkursem) zamieniły się w interesujący, jak gdyby archaiczny arabesk. **Maksymilian Myszkowski** jest miłośnikiem piękna ciała kobiecego. Dał temu wyraz w „Studium", nadającym się zresztą jako ilustracja do specjalnych „magazynów"... **Bolesława Sikorskiego** „Poranek" (praca też wyróżniona) operuje magią rozświetlonych partii pejzażu. Dlaczego jednak „Wioska" obok pokazana — **Stefana Leszczyńskiego** — dostała III nagrodę „Świata"? Przeciętna ta praca nie wyróżnia się szczególnym rysem artyzmu. Już estetycznie lepsze jest tegoż autora „W porcie". Kompozycja dąży tu do oparcia się na powtórzenie rytmu okrętu z planu pierwszego i dalszego; ciekawe jest uwydatnienie charakterystycznej w marynarce ornamentyki (cyfry, sztandary itd.). Słusznie natomiast wyróżniono „Drogę" **Jerzego Frąckiewicza.** O niektórych pracach pisaliśmy jeszcze kiedyś z okazji wystawy lokalnej.

Uderza **brak tematyki związanej z wojną i odbudową,** z epoką w której przecież fotograficy nasi żyją. Zaważył tutaj nieszczęsny podział, datujący się już z czasów wystaw dawniejszych, kiedy to zasugerowano rozróżnienie między fotografią jako **„sztuką dla sztuki"** (fotografika), a tzw. zdjęciem **„dokumentarnym",** bez artystycznej pretensji. Jak gdyby interpretacja fotografika mogła dotyczyć tylko martwych natur, pejzaży, portretu i aktu, a już zaklętym „tabu" miały być tematy o posmaku socjalnym, kompozycje, związane z życiem mas. **„Artyzowanie"** jest zresztą cechą nie tylko fotografików w naszej sztuce. A tymczasem jakże wymowne mogłyby być np. fotomontaże na tematy wojenne i okupacyjne! A zatym przemyślenie problemu **związania sztuki fotograficznej z życiem społecznym** doradzamy naszym entuzjastom. No i jeszcze raz: pogłębienia artystycznego pracy, zanim się ją pokaże Europie.

Dr F. M. Nowowiejski

Najświeższe wiadomości zawsze jednak daje „Wieczór." 20921

Wynalazek w dziedzinie fotografiki

Londyński „Times" donosi w korespondencji z Nowego Jorku, że dokonany tam został wynalazek, który umożliwia zrobienie, wywołanie i wykończenie zdjęcia fotograficznego w przeciągu 50 sekund. Próba wynalazku została wykonana przez Edwina Landa w nowojorskim stowarzyszeniu optyków. Same czynności polegają na kręceniu korbką. Land użył kamery podobnej do zwyczajnej kamery taśmowej, zawierającej jednak 2 małe zwijaki na taśmy i miejsce na specjalną taśmę papieru.

Z ESTRADY

Recital taneczny
Bittnerówna-Kapliński

Dobry rok minął od czasu, gdy na scenie Poznańskiej Opery dali swój pierwszy recital taneczny Barbara Bittnerówna i Jerzy Kapliński.

Dzisiaj Barbara Bittnerówna zajmuje pozycję primaballeriny Teatru Wielkiego, a Jerzy Kapliński — baletmistrza, ukazując wachlarz swych szerokich możliwości artystycznych w szeregu najrozmaitszych imprez.

W bogatym programie poniedziałkowego recitalu tanecznego Bittnerówna — Kapliński w syntetycznym skrócie ujrzeliśmy niejako etapy tej ewolucji sztuki choreograficznej, której uległa ona w ciągu wieków, wytwarzając sobie dla każdej epoki właściwy styl i oblicze. W pierwszej części recitalu, w której ujrzeliśmy także poematy baletowe z udziałem sił pomocniczych zespołu tanecznego Opery Poznańskiej z adeptami Studium Baletowego na czele — przeważały tańce o typie klasycznym i wyzwolonym, w drugiej zaś części raczej o charakterze lżejszym; charakterystycznym i groteskowym z dużą przymieszką elementów ludowych.

Inscenizacja choreograficzna do muzyki Chopina należy do przedsięwzięć — nawet dla rutynowanych tancerzy — na ogół ryzykownych, pragnąc bowiem oddać całą gamę subtelnych odcieni tej muzyki, potrzeba nie tylko bezwzględnego opanowania techniki klasycznej, lecz również harmonijnej płynności gestów. „Deszczowe preludium" — Chopina stwarza tu niebezpieczne czasem zasadzki, dzięki jednak umiejętnemu operowaniu światłem i pomysłowemu oddaniu delikatnej gry zmysłów — para naszych solistów wybrnęła z nasuwających się trudności na ogół zwycięsko.

Walentynowicza „Rondo" jest tańcem symbolicznym, obrazującym ścieranie się w świecie dwóch odmiennych pierwiastków — pokoju i wojny. Jest to więc „Rondo" nie mające nic wspólnego z właściwym znaczeniem tego słowa, jakby się mogło błędnie wydawać.

„Zaślubiny Andromedy" — Becce'go są tańcem o silnym podkładzie mitologicznym, nawiązującym do starożytnego podania o Perseuszu. Taniec przedstawia Andromedę jako natchnienie męstwa Perseusza. Zgodnie jednak z przekazaną tradycją należało zachować u Perseusza skrzydlate sandały, miedzianą tarczę ofiarowaną mu przez Atenę i sierp (nie miecz) ofiarowany przez Hermesa, chyba, że pomyślano całość jako swobodną stylizację mitu.

Do najciekawszych i niewątpliwie najwartościowszych punktów programu należały dwa poematy baletowe; romantyczno-sentymentalna „Pieśń jesienna" do muzyki Czajkowskiego, ekspresyjno-modernistyczna „Agonia" do muzyki Rusta. „Pieśń jesienna" personifikująca królowę tej pory roku, obfitującą w bogactwo barw i nastrojów (Skotarczakówna) wykazała parabelizm uczuć rodzących się w duszy ludzkiej z przyrodą, która welonem swego czaru spowiła serca pary zakochanych (Nowakówna — Żmuda). Kompozycyjnie poemat ten został rozwiązany oryginalnie i konsekwentnie.

Nie mniej wymowna plastycznie była „Agonia" Rusta, operująca kontrastami barw i widomych masek, zjawiających się w gorączkowym tańcu przed oczami konającej. Punkt ciężkości tego tańca spoczywał w Barbarze Bittnerównie, która włożyła weń maksimum intuicji i zdolności.

Do punktu kulminacyjnego doszła techniczna i ekspresyjna sprawność primaballeriny Bittnerówny w „Legendzie" — Becce'go. Demoniczna drapieżność „Ptaka-Wampira" wraz z całą jego wyrafinowaną grą w stosunku do strudzonego wędrowca — dzięki mistrzowskiej grze rąk, oczu i akrobatycznej sprawności fizycznej — w Bittnerównie zyskała wspaniałą odtwórczynię. Poemat Maklakiewicza — „Majk" uderzał świeżością rytmu i barw ludowych.

Część druga recitalu przemawiała bezpośrednio do mas swą prostotą i beztroskim humorem, czego najlepszym dowodem popularne „Kaczki za wodą, gęsi za wodą" — Wróblewskiego, oraz amerykańska groteska Kuhrta w stylu rewii — doskonale wypointowane w kompozycji.

Stosunkowo duży dystans między sztuką techniczną primaballeriny a resztą zespołu tanecznego sprawił, że „Midinetka" — Delibesa wypadła dość anemicznie. Tańce charakterystyczne „Zabłąkana" — Amadei i „Dziewczę z Bikini" (solowy), zwłaszcza zaś egzotyczna „Suita Turecka" były ciekawe w pomyśle.

Dana na zakończenie pantomina ludowa pt. „Prima Aprillis" w dwóch obrazach: „Koło karczmy" i „U sołtysa" do do muzyki poznańskiego kompozytora — Gwizdały w wykonaniu całego zespołu były oryginalne w koncepcji, jakkolwiek przydałaby się jej większa zwartość kompozycyjna. Skotarczakówna, Mikołajczak i Żmuda poprawni technicznie, a reszta młodego zespołu w osobach Nowakówny, Nowickiego (niedysponowanego) z Klapą i Zieńko na czele podciągnęła się znacznie wzyż. Akompaniament fortepianowy B. Szczęsnowskiego zgodny i pełen inteligentnej wnikliwości, chociaż wydaje się nam, że nawet przy skromnym zespole muzycznym (choćby kwartecie) całość, zwłaszcza zaś poematy baletowe i pantomina wypadłyby pełniej i plastyczniej.

Jerzy Kapliński nie jest paryskim Jean-Louis Barrault, nie mniej w opracowywaniu obrazów choreograficznych i reżyserii całości wykazuje dużo inwencji artystycznej i oryginalnych pomysłów, zwłaszcza zaś zaprojektowane przez niego, kostjumy do recitalu (piękny dobór barw) stanowią wysokiej klasy sukces artystyczny.

Barbara Bittnerówna jako wybitna indywidualność artystyczna — o absolutnym opanowaniu technicznym tej trudnej sztuki, otrzymawszy ostatnio tegoroczną wojewódzką nagrodę teatralną za swe mistrzowskie kreacje — mocą swego talentu, woli, sprawności fizycznej oraz wdzięku — zdystansowała tym razem Melpomenę na korzyść Terpsychory. Oby to było dobrą wróżbą dla odradzającej się ze zniszczeń wojennych, a posiadającej tyle pięknych kart naszej rodzimej sztuki choreograficznej.

Teodor Śmielowski

Młodzieży akademickiej trzeba dopomóc

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych winno rozwinąć swą działalność na terenie całego województwa poznańskiego.

W tych dniach Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych Oddział Wojewódzki w Poznaniu rozdzieliło między 480 studentów jednorazowe doraźne zapomogi w łącznej kwocie 1.200.000 zł. Na 9.000 młodzieży studiującej w Poznaniu rozdzielenie tak nikłej ilości zapomóg jest stanowczo niewystarczające. Należy wziąć pod uwagę, że około 4.000 młodzieży potrzebuje pomocy w formie stałych stypendiów, tanich obiadów i mieszkań. W celu przyjścia młodzieży z pomocą robi się bardzo wiele, ale niestety fundusze będące do dyspozycji Towarzystwa są stanowczo za małe. Oprócz zwiększenia ilości stypendiów niezbędne jest znalezienie funduszów na subsydiowanie stołówek, przeprowadzenie remontów domów akademickich w szczególności Nowego Domu Akademickiego, który poważnie ucierpiał wskutek działań wojennych, wreszcie trzeba pomyśleć o zorganizowaniu akcji wczasów letnich. Stan zdrowia studiującej młodzieży budzi poważne obawy; przeprowadzone badania lekarskie wykazały, iż bardzo wielu studentów jak i studentek choruje na gruźlicę. Przyczyną tej strasznej choroby to minione okupacja niemiecka. Młodzieży naszej należy poprawić warunki bytu, dać możność bezpłatnego leczenia i wypoczynku w miejscowościach klimatycznych, oczywiście w odpowiednich warunkach.

Niestety, z ubolewaniem stwierdzić trzeba, że dotychczas do Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu zapisało się 200 członków. W liczbie tej znajdują się przeważnie tacy obywatele, którzy należą już do różnych innych charytatywnych stowarzyszeń. W towarzystwie naszym odczuwa się szczególny brak adwokatów, lekarzy, kupców i samodzielnych rzemieślników, dotychczas zaledwie kilku adwokatów i lekarzy z terenu Poznania zapisało się na członków Towarzystwa. Z uwagi na małą dotychczas liczbę członków Towarzystwa utrudnione jest zebranie większych sum ze składek członkowskich. Potrzeby natomiast młodzieży studiującej są wielkie i wymagają bardzo poważnych funduszów.

Apelują za tym do wszystkich, którym leży na sercu, aby młodzieży akademickiej dopomagać, aby masowo wstępowali do Towarzystwa, dokumentując tym samym swoją szczerą sympatię dla młodzieży akademickiej. W ten sposób pomoże się państwu w tak ważnym i wielkim zadaniu, jakim jest tworzenie nowych sił zawodowych i pracującej inteligencji, która w minionej wojnie poniosła olbrzymie straty. Niech wszystkie miasta i gminy idą śladem obywateli Szamotuł, gdzie z władzami na czele z starostą, wicestarostą, burmistrzem miasta zapisali się na członków Towarzystwa gremialnie wszyscy adwokaci, kupcy, lekarze, sędziowie i samodzielni rzemieślnicy.

Kto dotychczas nie jest członkiem Towarzystwa, a może pozwolić sobie na wydatek 50 zł względnie 100 zł miesięcznie, niech zażąda deklaracji od Sekretariatu TPMSW, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Dr Zeylanda nr 4 m. 3 (dawniej Przecznica), telefon 76-13.

Roman Andrzejak
kierownik sekretariatu TPMSW

MARIA GRZYBOWSKA

Szukają przystani

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

5)

Po uwolnieniu z obozu koncentracyjnego i nabraniu sił, Karol postanowił wrócić do Warszawy. Czeka właśnie na potrzebne papiery, które ma przynieść mu współtowarzysz.

*

Gniewnym spojrzeniem powiódł dookoła. W przedwieczornym świetle na tle idealnie czystego nieba rysowały się jak delikatna koronka gałęzie drzew, owiane mgłą młodziutkiego listowia, wśród nich gdzieniegdzie jak białe bukiety jaśniały owocowe drzewka całe w śnieżnej pianie kwiecia. Pachniało świeżością, wilgotną ziemią — ciepły wiatr strącał delikatne płatki kwiatów jabłoni, niby gwiazdki śniegowe.

Nareszcie! Skrzypnęła furtka i na ścieżce ukazał się oczekiwany. Karol odetchnął z ulgą, uśmiechnął się. Już z daleka kolega wymachiwał radośnie ręką. „Załatwione"!

Z ciekawością oglądali obaj otrzymane dokumenty. Wszystko w porządku, mogą jechać i choćby natychmiast.

— No, stary — kolega poklepał Karola po ramieniu — nabiedowaliśmy się, ale już koniec.

Popatrzyli sobie radośnie w oczy.

Opadły z serca smutki, złe przeczucia, wątpliwości. Przed nimi była droga — prosta, jedyna, droga powrotu.

PRZYJACIÓŁKI

— Marysiu! Co się z tobą zrobiło? Jak można tak opuścić ręce, spychać dzień za dniem, aby zbyć, aby dzień zszedł. Wiesz chyba, co ja przeszłam jak Wacława zabrali, a jednak.

Łucja urwała. Zawsze ją coś zdławiło w gardle, kiedy wymawiała to jedyne na świecie imię — jej oczy, intensywnie błękitne, prawie szafirowe, ociemniały z bólu, niewidziana egzekucja wstawała w pamięci.

— Ale przecież — mówiła dalej — jeśli już się wraca do życia, no to trzeba żyć, a nie jak ty, wegetować. A przede wszystkim, spójrz na siebie, jak ty wyglądasz. Czy ty myślisz, że dobrze robisz, zaniedbując się tak jak teraz?

— Moja droga, tłumaczyła Łucja poważnie — musisz o sobie pomyśleć. Naprawdę, nie można się tak zaniedbać, trzeba się uczesać, porządnie ubrać, ostatecznie jakoś przetrwałaś złe czasy, twoja praca daje ci już niezłe zarobki, a powiedz mi co zyskasz chodząc w tej zniszczonej sukni, w cerowanych pantoflach? Przecież nareszcie zaczynamy żyć normalnie. A zresztą, moja droga, co tu długo mówić — zawsze było, jest i będzie — specjalnie dla kobiet: jak cię widzą, tak cię piszą — pod tym względem nie wiele się zmieniło. A jak będziesz dobrze ubrana, uśmiechniesz się, będziesz ładnie wyglądać, to zaraz i twoje interesy lepiej pójdą, wszędzie trafisz, wszystko załatwisz, choćby dlatego, że będziesz miała dobre samopoczucie. Trudno Marysiu, zgódź się z tym, że kobieta nie zawsze da sobie radę, opierając się tylko na swojej wartości wewnętrznej.

Maria zamyśliła się. Tak, Łucja może ma rację. Kobiecie trudno jest żyć samej i walczyć o byt. Ileż to razy mężczyzna tylko dlatego, że jest mężczyzną, zdobywa łatwo stanowisko, wpływy, mocny grunt pod nogami. Może być źle ubrany, brzydki, zaniedbany. A ileż razy kobieta nawet bardzo wartościowa jest na drugim planie i chcąc coś zdobyć w życiu, musi posługiwać się dodatkową bronią uśmiechu, wdzięku kobiecości.

— Tak — westchnęła — masz rację, ale ja się skończyłam. Już nigdy nie odnajdę siebie takiej, jaką byłam. Gdybym jeszcze miała nadzieję, że Karol wróci, ale jestem prawie pewna, że zginął. Żadnej wiadomości od paru lat... A przecież już tylu wróciło, albo była o nich wiadomość, prawie wszyscy co byli wywiezieni...

Machinalnym ruchem przegarnęła leżące na stole drobiazgi. Maleńkie laleczki, maskotki patrzyły na nią martwo uśmiechniętymi twarzyczkami, paciorki lśniły błyskami klejnocików.

— Wszystko jest nic nie warte — szepnęła w zamyśleniu. — Gdybym ja mogła w sobie znaleźć ten stan lekkiego podniecenia, jaki jest w tobie, to może — może — ale tak...

Niebieskie oczy Łucji zamigotały niedobrym, zielonym płomykiem.

— A czy zdajesz sobie sprawę, dlaczego ja szukam tego stanu podniecenia, dlaczego podjęłam pracę nerwową, wyczerpującą, tak jak w czasie okupacji poszłam na taki odcinek roboty, gdzie tylko niesłychana, ciągle napięta czujność dawała ułamek bezpieczeństwa, gdzie chwila najmniejszej nieuwagi mogła spowodować katastrofę aresztowania, a na pewno i śmierć nie tylko moją, ale nas wielu, czy ty nie wiesz, że ja chcę zapomnieć.

Głos jej urwał się w suchym szlochu. Ukryła twarz w dłoniach, skurczyła się, zadrżała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

KRONIKA OSTROWSKA

Adres filii Red. i Adm. ul. Kościelna 9, tel. 753.

Nowe władze PPS

Przy wypełnionej po brzegi górnej sali Teatru Miejskiego w Ostrowie odbył się w ub. tygodniu Powiatowy Zjazd Delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej, połączony z rocznym Walnym Zebraniem Miejskiego Komitetu PPS.

Po referacie posła Grajka przystąpiono do wyboru nowych władz P. K. i M. K. PPS jak następuje: przew. Karasiewicz Tadeusz, z-ca Pilarczyk Adam, I sekr. Hyhs Paweł, II sekr. Ciesielski Wład., skarbnik Dolata Leon, oraz 6 członków. Przew. Kom. Rew. został Jachowski.

Władze Miejskiego Komitetu przedstawiają się następująco: Przew. Garczarczyk Tadeusz, z-ca Zemski Idzi, I sekr. Grajek Edmund, II sek. Wittek Antoni, skarbnik Burkietowicz Władysław, oraz 4 członków. Przew. Komisji Rewizyjnej został Padzik. (jw)

MIŁOSŁAW, pow. Września

Wznowienie chóru. Po długiej przymusowej przerwie, z inicjatywy niestrudzonego przedwojennego prezesa p. dr Bolesława Przybyszewskiego, wznowiono w marcu chór im. Ignacego Paderewskiego.

Dla naszego środowiska, gdzie organizacja ta jest jedynym ośrodkiem kultury muzycznej, wznowienie ma doniosłe znaczenie, tym więcej, że chór posiada poza sobą 57-mio letnią chlubną tradycję.

Dzięki dzielnemu dyrygentowi p. Bednarkowi, już w święta Wielkiejnocy wykonano na mszy św. kilka pieśni, dokumentując tym swą żywotność i sprężystość organizacji. (wł)

KĘPNO

Staraniem „Caritasu" i Tow. Pań Miłoś. św. Winc. à Paulo, urządzono z okazji Świąt Wielkanocnych tradycyjne „Święcone" dla biednych naszego miasta. Obdarowano około 400 osób produktami, których ogólna wartość wyniosła ca 80 tysięcy złotych.

Ponadto w dniach od 14-go do16-go ub. m. podczas rekolekcyj szkół powszechnych, „Caritas" wydało śniadania dla ca 300 biednych dzieci, przeznaczając na ten cel sumę 11 tysięcy zł.

Aczkolwiek „Caritas" istnieje na naszym terenie zaledwie kilka miesięcy, to jednak dzięki zrozumieniu i ofiarności społeczeństwa oraz ofiarnej pracy członków i umiejętnemu kierownictwu zarządu, pod przewodnictwem ks. prob. Magnuszewskiego, wywiązuje się doskonale ze swych zadań charytatywnych, śpiesząc zawsze z pomocą najbardziej potrzebującym. (pi)

WRONKI

Zabawa akademicka. W ramach akcji pomocy powodzianom urządził Akademicki Związek Szamotulan, oddz. Wronki, wielką zabawę wiosenną, którą zaszczycili swą obecnością m. in. p. starosta Kurpisz, p. burmistrz Cichy i dowódca miejscowej jednostki wojskowej p. kpt. Niewiadomski. — Z uznaniem podnieść należy fakt, że studenci nie tylko starali się o zysk, lecz także o zabawę i zadowolenie dla wszystkich obecnych, co też w pełni osiągnęli. — Ciekawie się zapowiadający występ artystyczny ze śpiewem chórowym czwórki akademickiej i inteligentną recytacją pseudo Kaczmarka, odbył się niestety zbyt późno.

W ramach Tygodnia Ziem Zachodnich odbyła się we Wronkach podniosła uroczystość. Rozpoczął ją kierownik szkoły p. Bątkiewicz przemówieniem, w którym ze szczególnym naciskiem podkreślił ważną rolę Związku Zachodniego i jego zadania wobec Ziem Zachodnich. Następnie przedstawiciel Zw. Zach. p. Gulik odczytał rezolucję. — Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty".

Ku czci pioniera ruchu spółdzielczego

W Wyrzece stanie Dom Ludowy im. Ks. Piotra Wawrzyniaka
Płyną już ofiary na ten wzniosły cel.

Mieszkańcy gromady Wyrzeka, pow. Śrem, rodzinnej wsi księdza Piotra Wawrzyniaka, pioniera ruchu spółdzielczego w Wielkopolsce z czasów działalności pruskiej „Hakaty" dla uczczenia Jego pamięci postanowili, w miejscu gdzie się urodził, wybudować społeczny Dom Ludowy i ochrzcić go Jego imieniem.

Dom ten ma przypominać dzisiejszemu społeczeństwu i potomnym świetlaną postać wielkiego Polaka i Patrioty, a zarazem działacza na niwie spółdzielczej. Znany on był nie tylko w Polsce, ale i za granicą z bezwzględnej walki jaką podjął z rządem zaborczym dla ratowania polskiego stanu posiadania.

Twórca Banków Ludowych walnie przyczynił się do tego, że społeczeństwo wielkopolskie nie uległo germanizacji i oparło się naporowi pruskiemu. Za jego przyczyną setki gospodarstw chłopskich zostało uratowane od wykupienia przez kolonistów niemieckich, a właściciele ich uratowani dla polskości.

Dlatego postać ks. Wawrzyniaka jest szczególnie droga wszystkim Polakom, a zwłaszcza całej rodzinie spółdzielczej.

Tymi pobudkami się kierując, komitet budowy chce uwiecznić pamięć tak zasłużonego Wielkopolanina.

Z praktycznej strony biorąc, Dom Ludowy służyć ma potrzebom gromady, odczuwającej brak pomieszczenia dla rozwijających się organizacyj społecznych. Służyć również będzie całemu społeczeństwu powiatu jako miejsce dla urządzenia kursów spółdzielczych i innych ze względu na centralne położenie wioski Wyrzeki w powiecie.

Komitet budowy Domu Ludowego przystąpił już do prac przygotowawczych budowy tegoż Domu. Z braku jednak funduszów na ten cel, prace stanęły i nie ma możności dalszego kontynuowania budowy.

Komitet Budowy Domu Ludowego w Wyrzece pow. Śrem zwraca się niniejszym o pomoc w tym dziele, przez złożenie ofiary na tak wzniosły cel. **Niech zorganizowani spółdzielcy wielkopolscy walnie przyczynią się do tego, by pomnik wzniesiony ku uczczeniu pierwszego spółdzielcy na tym terenie, stał się godnym jego imienia.**

Żywimy nadzieję, że apel ten nie pozostanie bez echa, że Spółdzielnie Wielkopolskie jako pierwsze pospieszą z pomocą i walnie przyczynią się do zrealizowania tegoż dzieła. Nikogo nie może zabraknąć w szeregu ofiarodawców.

Pieniądze prosimy przesyłać na konto Komitetu Budowy Domu Nr 22.560 w Banku Ludowym w Śremie. (wł)

Pomyślne wyniki akcji siewnej
w powiecie szamotulskim

W wyniku dobrze zorganizowanej wiosennej akcji siewnej w powiecie szamotulskim zaorano i obsiano ziemię w 73% (prócz okopowych). Całkowite zakończenie siewów przewidziane jest na 10 bm.

Poza 2 gminami, bardzo sprawnie i sprężyście działają w propagandzie i ułatwianiu akcji siewnej komitety gminne. Kierownictwo akcji przejęli w każdej gminie i gromadzie powiatu komisarze siewni. Na czele Powiatowego Komitetu akcji siewnej stoi przewodniczący P. R. N. p. Szuflak. Komisarzem siewnym w skali powiatowej jest p. Grajek.

Z uznaniem podkreślić należy, że w wyżej wspomnianej akcji zastosowano w całej pełni dekret o wzajemnej pomocy sąsiedzkiej a poza tym do akcji zmobilizowano wszystkie konie z miast w powiecie i konie wyjazdowe. Również traktory wypożyczono stosownie do potrzeb.

Zbożem siewnym dysponuje Komitet Powiatowy. Zboże to, złożone w Ośrodkach Kultury Rolnej i Spółdzielniach, oddaje się niezamożnym rolnikom, względnie repatriantom na skrypt dłużny. Zwrotne jest ono po żniwach.

Dodać należy, że Komitet Powiatowy otoczył szczególną opieką Osady Kościuszkowskie. (ik)

Posłał na śmierć 30-tu Polaków
Zdrajcę spotkała zasłużona kara

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Koronowie sprawę renegata i zdrajcy 46-letniego urzędnika bankowego Tadeusza Michalskiego.

Michalski po wybuchu wojny zamieszkiwał w Wąbrzeźnie na Pomorzu. W czasie inwazji znalazł się na terenie miasta Koronowa i przebywał tam do wiosny 1940 r. W tym kilkumiesięcznym okresie Michalski nawiązał bliższe kontakty z miejscowymi „osobistościami" niemieckimi, a przede wszystkim z komendantem miejscowej żandarmerii „oberwachmeistrem" Kratzem.

Z drugiej strony, podając się za oficera Wojska Polskiego i agenta polskiego Oddziału II zjednywał sobie sympatię wielu Polaków, tych przede wszystkim, którzy prowadzili działalność konspiracyjną, słuchali audycyj radiowych zagranicznych itd.

Gdy poznał dokładnie wewnętrzne życie poszczególnych Polaków — patriotów, w haniebny sposób ich zdradził. Nastąpiły aresztowania 35 znanych obywateli miasta Koronowa. Wszyscy zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych spośród których 18 zostało przez hitlerowców zamordowanych.

Po dokonaniu tego „bohaterskiego" czynu Michalski za wiedzą władz niemieckich ulotnił się do tzw. „GG" i zamieszkał w Krakowie. W mieście tym nawiązał kontakty z Niemcami i został mężem zaufania miejscowego starosty niemieckiego. Kto wie czy renegat i zdrajca zostałby zdemaskowany, gdyby nie przypadek odnalezienia w kasie ogniotrwałej Zarządu Miejskiego w Koronowie odpisu tzw. „Berichtu". W tym urzędowym „dokumencie" komendant żandarmerii Kratz stwierdza wobec gestapo Łydgoskiego, iż Michalski jest ich „vertrauensmannem" (mężem zaufania — konfidentem) i że on właśnie dopomógł mu do wykrycia wielu „niebezpiecznych i zakonspirowanych" Polaków.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarogodności zeznań świadków w liczbie około 30 Dokument urzędowy był tylko potwierdzeniem i dowodem haniebnych czynów zdrajcy renegata Michalskiego.

W wyniku rozprawy, która trwała dwa dni, Sąd bydgoski skazał zaprzańca Michalskiego na karę śmierci przez powieszenie, utratę praw obywatelskich na zawsze i konfiskatę mienia.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny w dniu 7 bm. — dr Jakowicz, ul. Stalina 14.

Dyżuruje **Apteka św. Wojciecha,** ul. Stalina.

Repertuar kin

Apollo — „U schyłku dnia" prod. francuskiej.
Polonia — „Zaklęta narzeczona" prod. radzieckiej.

Szczepienie dzieci przeciwko ospie odbędzie się w dniach 12 i 13 bm.

W związku z ustawą, dotyczącą przymusowych szczepień ochronnych przeciw ospie, należy przypomnieć, że szczepione będą w roku bież. po raz pierwszy dzieci urodzone w roku 1946, a po raz drugi dzieci urodzone w roku 1940.

Szczepienia te przeprowadzone zostaną w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ul. Roosevelta 4 w dniu 12 bm. — dzieci urodzonych w r. 1946 i w dniu 13 bm. — dzieci urodzonych w r. 1940. Podobnie oględziny dla młodszego rocznika odbędą się w dniu 19 bm. (ur. 1946), dla starszego (ur. 1940) w dniu 20 bm. Tak szczepienia jak i oględziny odbywać się będą w godz. od 13—18-tej.

Chór „Harfa" w Gnieźnie

Słynny chór śpiewaczy „Harfa" z Warszawy pod dyrekcją znakomitego dyrygenta i kompozytora prof. Wacława Lachmana śpiewał w Gnieźnie w sali Teatru Miejskiego.

O śpiewie mistrzowskiego chóru napisano już wiele conajprzedniejszych krytyk. Jego wartość artystyczna jest znana, toteż reakcja publiczności była aż nadto widoczną. Usposobiona do wszelkich występów chórowych negatywnie, publiczność gnieźnieńska została porwana żywiołowymi kompozycjami mistrza Lachmana, pięknem ballad moniuszkowskich, utworów Nowowiejskiego, Niewiadomskiego, Różyckiego i in.

Zespół chóru „Harfa" pokazał w całej pełni swą wysoką klasę śpiewaczą. Był w melodii cały. Zapatrzony w swego mistrza bacznie reagował na każde, najmniejsze poruszenie paleczki. Artyzm polskiego słowa i polskiej pieśni mają w chórze „Harfa" swych najlepszych wykonawców. Szumiało w ich śpiewie kołysanym przez wiatr lasem, snuło się tęskne echo gór, wołały o odwet pieśni straceńców — partyzantów lub rozbrzmiewała błyskotliwa melodia ludowa.

Część pierwszą zapoczątkował chór „Harfa", wykonując Nowowiejskiego „Do Ojczyzny", „Szumi las" Niewiadomskiego, „A kiedy przyjdę" B. Wallek-Wallewskiego i W. Lachmana „Jadą mazury". Z kolei jędrnym, świeżym głosem popisała się Irena Jęsiakówna, odśpiewując „Wiosnę" Moniuszki i „Rajski ptak" L. Różyckiego.

Wspaniale wypadła wykonana przez chór i Soplicę-Michalskiego (bas) ballada o Florianie Szarym z op. „Rokiczana". Drugim solistą wieczoru był tenor operowy z Warszawy Antoni Gołębiowski, który śpiewał z towarzyszeniem chóru.

W części drugiej znalazła się potężna w swym wyrazie kompozycja Krogulskiego i Lachmana „Wzywacie Boga" oraz W. Lachmana pieśni partyzanckie: „Deszcz jesienny", „My ze spalonych wsi" i „Niech na zawsze zostanie", które wykonał chór. Łącznie z chórem śpiewali jeszcze Gołębiowski i Jęsiakówna. Zakończył znów chór a capella humoreskami Moniuszki i pieśniami ludowymi Lachmana. Akompaniował w koncercie Stanisław Kluczyński.

Mistrzowi prof. W. Lachmanowi zgotowała obecna na koncercie publiczność żywiołową owację nie zezwalając oklaskami na opuszczenie sceny i zmuszając do coraz to nowych naddatków.

W imieniu III. Okręgu Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych prezes J. Stręk wręczył słynnemu dyrygentowi dyplom honorowy.

Zaznaczyć należy, że chór „Harfa" przybył do Gniezna w dniu 1 maja, następnego dnia zaś po zwiedzeniu miasta dał koncert dla szkół i śpiewaków gnieźnieńskich, by wreszcie wieczorem przedstawić swoją niezrównaną sztukę śpiewaczą szerszemu społeczeństwu, uświetniając tegoroczne „Dni Gniezna". (pr)

W dniu 5 maja 1947 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek śp.

Antoni Szafranek

przemysłowiec

oznaczony Złotym i Srebrnym krzyżem zasługi na niwie społecznej i zawodowej

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 8 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowe, zięciowie i wnuki

Poznań, Szczecin, Puszczykowo, Krotoszyn.

22316

Dnia 5-go maja 1947 r. zmarł w Bogu, śp,

ANTONI SZAFRANEK

przemysłowiec

kawaler Złotego i Srebrnego Krzyża Zasługi za pracę na niwie społecznej i innych odznaczeń, Honorowy Członek Cechu Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników w Poznaniu, senior szef byłej Spółki jawnej Szafranek i Gbiorczyk, nestor zawodu instalacyjno-ogrzewniczego, przeżywszy lat 75.

Odszedł w zaświaty człowiek o nieskazitelnym charakterze i niepospolitych walorach duszy, którego większość naszych współpracowników pamięta jako sprawiedliwego, szlachetnego i zawsze dobrą radą służącego szefa i wychowawcę w zawodzie, Rada Nadzorcza i Zarząd Poznańskich Zakładów Instalacyjnych czcili w Nim prawego i szczerego przyjaciela przemysłowca.

Składając Zmarłemu pośmiertny hołd, zapewniamy, że w wdzięcznej pamięci pozostanie wśród nas.

Odprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek, dnia 8-go maja o godz. 11-ej z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Rada Nadzorcza, Zarząd, Rada Zakładowa i Współpracownicy f-y: P. Z. In.

Poznańskie Zakłady Instalacyjne

dla Budowy Ogrzewań Centralnych, Wentylacyj i Urządzeń Sanitarnych, Sp. z ogr. odp.
dawniej Gbiorczyk i Ska, Sp. Akcyjna, Poznań, ul. Kochanowskiego 7

22384

Dnia 5 maja 1947 roku zasnął w Bogu śp.

Antoni Szafranek-senior

właściciel firmy

W Zmarłym utraciliśmy naszego najlepszego opiekuna, zacnego, nigdy niezapomnianego szefa, który świecił nam przykładem w pracy.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa i Pracownicy
firmy A. Szafranek sen.
Poznań, ulica Fredry 3

22 242

W trzecią rocznicę śmierci, zmarłego w Lizbonie, śp.

Ks. dr. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego

biskupa — ordynariusza diecezji chełmińskiej

zostanie odprawiona, w dniu Jego imienin,

msza św. żałobna

za duszę śp. Zmarłego, w czwartek, dnia 8 maja, o godz. 8.30 w kościele parafialnym Serca Jezusowego na Jeżycach, o czym zawiadamia w imieniu rodziny

ks. Włodzimierz Okoniewski

22351

---

†

Dnia 5 maja 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, nasz kochany brat, śp.

Walenty Ziemkowski

przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 maja 1947 r., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 12 bm., o godzinie 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W głębokim smutku pogrążeni

Poznań, ulica Rzepeckiego 25, m. 7. **bracia** 22 230

---

†

Dnia 5 maja 1947 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

Walenty Ziemkowski

długoletni pracownik służby administracji miar okręgu poznańskiego.

W Zmarłym służba nasza traci gorliwego i sumiennego współpracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 maja br., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Naczelnik, współpracownicy i koledzy
Poznańskiego Okręgu Administracji Miar

22317

Dnia 5 maja 1947 r. zmarł nasz długoletni członek honorowy, senior naszego cechu, śp.

Antoni Szafranek

W Zmarłym tracimy gorliwego pioniera naszego rzemiosła.

Cześć Jego pamięci.

Cech Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników

Członków cechu prosimy o liczny udział w pogrzebie, który odbędzie się dnia 8 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. 22381

---

†

Dnia 5 maja zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek, śp.

Maksymilian Krupiński

przeżywszy 45 lat.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. w Gąsawie.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Gąsawa, Poznań, Bogacica, Chicago. 22404

Dnia 4 maja 1947 roku zmarł w Bogu po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Leon Smudziński

sodalis marianus

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona
żona

22181

---

†

W dniu 4 maja 1947 roku zmarł śp.

Leon Smudziński

długoletni pracownik naszego Zakładu.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.

Niech spoczywa w pokoju!

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych
Dyrekcja i Rada Zakładowa

5-140

W piątek dnia 9 maja 1947 r. o godz. 8-mej w kościele Pana Jezusa odprawiona zostanie **msza św.** za dusze, ś. p.

z Michalskich

Apolonii Nowackiej

zmarłej 3. 5. 1926 r.

Maksymiliana Nowackiego

zamęczonego w Belsen 1945 r.

Hieronima Nowackiego

zmarłego 31. 1. 1936 r.

Stanisława Nowackiego

rozstrzelanego jako zakładnika 1942 r.

Czesława Nowackiego

zmarłego 25. 10. 1930 r.

O czym zawiadamia
w ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Wrocławska 13 22321

Przetarg

Powiatowy Zarząd Drogowy w Śremie ogłasza przetarg owoców z alei przydrożnych na szosach państwowych, wojewódzkich i powiatowych w powiecie śremskim, który odbędzie się:

20 maja 1947 r. o godz. 10-tej

w sali obyw. Adamskiego w Śremie, przy ul. Poznańskiej.

Warunki przetargu ogłoszone będą na sali przed przetargiem.

Starosta Powiatowy
(Kozłowski)

5-135

Ogłoszenie przetargu

Powiatowy Zarząd Drogowy w Sulęcinie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę drzew owocowych na drogach państwowych i samorządowych.

Oferty należy wnosić do Powiatowego Zarządu Drogowego w Sulęcinie (ul. Wojska Polskiego 4) do dnia 14 maja 1947 roku, w którym to dniu o godzinie 12-tej nastąpi komisyjne otwarcie tychże.

Pierwszeństwo otrzymania dzierżawy mają: fabryki przetworów owocowych, spółdzielnie rolnicze oraz zawodowi sadownicy.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Bliższych informacyj można zasięgnąć w biurze P. Z. D. w Sulęcinie, pokój nr 2, w godzinach od 10-tej do 11-tej.

Kierownik Pow. Zarz. Drog.
(L. K. Wróblewski).

5-94

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 37

21450

Drogerie

natychmiast sprzedam, powód wyjazd. Grabów n/Prosną, wiadomość IKP. redakcja. 4-806

Poszukiwania

Poszukuję mej siostry Wiktorii Daszkiewicz, ostatnio zamieszkałej Furka nad Stryjem, braci Mirosława i Piotra Wysoczańskich, Marii Wysoczańskiej, ostatnio zamieszkiwali Wysocko Wyższe, pow. Turka nad Stryjem. Rozalia Wysoczańska, Poznań, Kościelna 48, m. 5. 22142

Różne

Oddam dziecko na własność. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 21996.

Filateliści! Najtaniej kupisz w Poznańskiej Filatelii, Armii Czerwonej 2. 4-645

Biuro Księgowości i przepisywania na maszynie Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 5-19

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40, m. 3, Talarowska. 16582

Parkiety cyklinuje, wiórkuje, froteruje. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22257.

Obrazy oprawia, odnawia. — Szklarnia K. Stoiński, św. Marcin 14. 22282

Uwaga! Piękne panie, trwałą ondulację wykonuje na każdy włos rewelacyjnym płynem z pożywką, gwarancja roczna, tylko św. Marcin 6 m. 5. 22210

Halo! Uwaga! Restauracje hotele, kuchnie, odpadki kuchenne każdą ilość, dziennie odbiorę. Zgłoszenia: Zdzisław Niewiada, Luboń, Fabryczna 35. 22165

Światowej sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 30 złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy, horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 5-17

Wszystkim Krewnym i Znajomym
za nadesłane nam prezenty i życzenia
z o.azji naszego ślubu składamy

serdeczne podziękowanie

Irena i Jerzy Przygodowie
Poznań, ul. Młyńska 2 m 14

22223

PAPIER

światłoczuły na amoniak
w rolkach 20 m., gatunek najprzedniejszy
poleca **Kopiotechnika Poznań**
Wierzbięcice 18 - Tel. 19-55
Na prowincję wysyłka pocztą 19052
kalkę techniczną (szkicówkę)
kupujemy każdą ilość po najwyższych cenach

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na oparkanienie baraków szkolnych przy ul. Palacza. Przetarg odbędzie się w Wydziale Budowlanym ul. Grunwaldzka nr 18 (w dawn. Hotelu Polonia) na I ptr. w pokoju 118 dnia 12. V. 1947 r. o godz. 10-tej.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na oparkanienie baraków szkolnych przy ul. Palacza" należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 12. V. 1947 r. godz. 9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na opłacone wadium w Głównej Kasie Miejskiej, ul. Matejki 48/49 w wysokości 2% od oferowanej sumy.

Podkładki ofert otrzymać można za opłatą 200,— zł w Wydziale Budowlanym pokój 118.

Bliższych informacyj udzieli kierownik bud. w pokoju 104.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wybór oferty wzgl. nieprzyjęcia żadnej.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak
5-133 Naczelnik Wydziału

II. Km. 290/46

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II w Poznaniu Jan Cibicki, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 13/m. 7, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **10 maja 1947 r., godz. 11-tej przed poł.** w Poznaniu, przy ul. Focha 38 — Elegancja Warszawska — odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, a mianowicie urządzenia składu pralni chemicznej, składającego się z dwóch szaf na ubrania, kramnicy, pieca żelaznego, pięciu żelazek elektrycznych do prasowania, dwóch stołów do prasowania, dwóch regałów, skrzyni sosnowej do ubrań, których cena po oszacowaniu, zapodana zostanie w czasie licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Poznań, dnia 20 kwietnia 1947 r.

22359 (—) Cibicki, komornik

CENTRALA SPRZEDAŻY
Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego P.Z.P.C.

OGŁASZA

KONKURS
NA
ZNAK FIRMOWY
ZJEDNOCZENIA

Znak przeznaczony jest do reprodukcji na wszelkich drukach, etykietach, opakowaniach, reklamach, ogłoszeniach itp. w różnorodny sposób według uznania Zjednoczenia.

Warunki:

1. Pożądane jest graficzne wkomponowanie wymienionych liter P. Z. P. C. w kształt kwadratu lub leżącego prostokąta.
2. Projekty o podstawie 100 mm wykończone w jednym kolorze czarnym) na białym kartonie, należy nadsyłać **w terminie do dnia 15 maja br.** pod adresem:

Centrala Sprzedaży Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego — Wydział Reklamy, Warszawa-Praga, ulica Zamojskiego nr 28.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie do dnia 1 czerwca br.

I-sza nagroda zł 35 000,—
II-ga „ „ 20 000,—
III-cia „ „ 10 000,—

Projekty nagrodzone przechodzą na własność PZPC z pełnymi prawami reprodukcji.

Prace nagrodzone będą zwrócone autorom do 15 czerwca br.

P. Z. P. C. zastrzega sobie prawo nabycia projektów nienagrodzonych.

5-87

4 706

Pracownia haftów
M. KWIATKOWSKI
Poznań, ul. Staszica 14, m. 1
Dojazd 2, 5, 7,
Wykonuje: sztandary, ornaty, kapy, dalmatyki, baldachimy, stuły, bursy birety itp.
21865

Biegła
MASZYNISTKA
obeznana z prowadzeniem dziennika amerykańskiego potrzebna zaraz.
Zgłoszenia: godz. 10—12 i 16—18.
Spółka Pedagogiczna,
Poznań, Podgórna 7.
22158

Uwaga! Uwaga!

Podajemy wynik losowania biletów

Pierwszej Wielkopolskiej Wystawy Opasów:

bilet nr C 68 wygrywa świnię
„ „ B 273 „ cielę
„ „ C 35 „ owcę.

Wygrane należy odebrać do dnia 12 maja br. włącznie w Komitecie Wystawowym, Poznań, Rzeźnia Miejska, u przewodniczącego Komitetu ob. Kazimierza Adamskiego.

Późniejsze zgłoszenia bezwarunkowo nie będą uwzględnione. 22350

20087

Przyjechał na krótki czas!

Psychografolog **Bersando** określa charakter, zdolności i przeznaczenie oraz przepowiada losy zaginionych.

Adres: Poznań, ul. Różana 5 m. 12 w podwórzu, I piętro. Pensjonat. Przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od 9—12 i 14—19-tej. 22357

Wolne posady

Mistrz ceglarski doświadczony potrzebny pilnie dla uruchomienia cegielni prywatnej. Województwo Poznańskie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 21555.

Młodszy urzędnik gospodarczy z praktyką do powiatu Wschowskiego potrzebny zaraz. Oferty „Głos Wlkp." nr 5-89.

Inżynierów i monterów turbinowych oraz kompresorowych, przyjmie natychmiast Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa, Biuro Turbinowe, Katowice, ul. Matejki 3 na bardzo korzystnych warunkach. 5-97

Pomocników krawieckich na duże sztuki i ręczniarki przyjmę zaraz. Dzierzgowski, plac Asnyka 4 m. 1. 22070

Pomocnik obuwniczy na ładną pracę może się zgłosić. Półwiejska 26a m. 5. 22042

Krawieccy pomocnicy miarowi zaraz, ewtl. spaniem. Hetmańska 44 m. 1. 22060

Gosposia z gotowaniem i do wszelkich prac domowych zaraz na stałe. Bzowa 9. 22033

Potrzebny szewc. Zgłoszenia M. Focha 29 m. 8, front. 21972

Potrzebna gosposia. Śniadeckich 18 m 3. 21949

Krawcy na duże sztuki na warsztat i poza dom za dobrym wynagrodzeniem potrzebni. — Szczech, pl. Wolności 5. 21950

Potrzebny pomocnik kowalski. Poznań, ul. Jeżycka 31. 22237

Potrzebna wychowawczyni do chłopców (5 i 2 lat). Pruszków k. Warszawy, Owocowa nr 12 m. 2. 22082

Sekretarz ekonomista do poważnej organizacji gospodarczej wojewódzkiej. Oferty krótkim życiorysem „PAR", Ratajczaka 7, pod „5,74". 22083

Kierowniczki (bieliźniarkę) do dużej szwalni poszukujemy. Oferty z referencjami „PAR", Ratajczaka 7, pod „5,82". 22090

Obciągaczka biegła może się zgłosić. Pracownia cukiernicza, Poznań, Podgórna 4, w podwórzu. 22092

Szofer do samochodu półciężarowego „Goliath" poszukiwany. Zgłosz.: Spółdz. Spożyw. „Wspólnota", Piekary nr 1. 22094

Gosposia samodzielna z poleceniami potrzebna. Zgłoszenia: do godz. 4-tej, Hurtownia Bielizny, 27 Grudnia 16, I piętro. 22101

Chłopak starszy potrzebny. F-a „Słoń", Kantaka 7. 22106

Gosposię uczciwą z gotowaniem do dwojga osób zaraz. Cieszkowskiego 8 m. 6. 22112

Krawcy

na spodnie potrzebni.
WYTWÓRNIA SPODNI —
M. GŁOGOWSKI,
Wrocławska 6. 22098

Przedstawiciela uczciwego, dzielnego sprzedawcę, z branży papierniczej, kaucja 10.000 zł. Oferty życiorysem i referencjami do „PAP, Mielżyńskiego 8, nr 1864. 5-119

Dziewczyna do pracy domowej potrzebna zaraz (niedziele po południu wolne). Siemiradzkiego 10a, m. 8. 22008

Chłopak silny lub **dziewczyna** do pracy w blacharni może się zaraz zgłosić. Piekary 9, w podwórzu. 22032

Robotnika oraz kobietę na gospodarstwo zaraz przyjmę. — Piątkowo 4, tel. 30-72. 22141

Dziewczyna pół dnia potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 27a, m. 2. 22140

Woźnica, starszy człowiek, wzgl. chłopak do konia. Św. Wawrzyńca 53. 22137

Kucharka, znająca dobra kuchnię i dziewczyna do pomocy, umiejąca gotować. Adres wskaże „Gł. Wlkp." nr 22127.

Uczeń cukierniczy i ekspedientka, siła fachowa, do cukierni potrzebni. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22122.

Dziewczynkę starszą do dziecka i lekkich prac domowych. Bogusławskiego 14, m. 4. 22244

Poszukuję zaraz uczciwej służącej. Zgłoszenia: ul. Chocimska 21 m. 2. 22079

Czeladnik kowalski potrzebny. Główna 40. 22231

Fryzjerka potrzebna, siła pierwszorzędna. S. Ratajczak, al. Marcinkowskiego 15. 22227

Sumiennej sklepowej poszukuje. Spółdzielnia „Samopomoc Nauczycielska", Berwińskiego nr 2. 22226

Chłopiec do posyłek potrzebny zaraz. Sczanieckiej 7a, m. 2. 22219

Stolarz meblowy potrzebny. — Garbary 10, m. 4. 22217

Pomocnik krawiecki spaniem potrzebny. W. Owczarzak, Poznań, Małeckiego 34, front, parter. 22206

Fryzjer męski zaraz może się zgłosić. Woźniak, Mielżyńskiego 5. 22202

Ekspedientka potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Skład artykułów kuchennych Świetlik, Stary Rynek 58. 22193

Stanowisko kierowniczki letniska zaraz do objęcia. Zgłoszenia: ul. Grottgera 4, pokój 17. 22191

Monter samochodowy, wykwalifikowany, potrzebny. Zgłoszenia: ul. Grottgera 4, pokój 17. 22190

Drogista młody z dobrymi referencjami potrzebny. Drogeria pod Lwem, Cz. Jankowski — Kruszwica, Rynek 19, tel. 5. 22184

Czeladnik krawiecki, podręczna oraz uczeń potrzebni. Piekary 25, m. 6. 22183

Pomoc domowa zaraz. Słoneczna 6. 22182

Szewc na dobrą robotę potrzebny. Chociszewskiego 35, m. 14, wejście Szymborskiej. 22179

Czeladnik kołodziejski potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 60. 22151

Dwie dziewczynki do podręcznych prac dekoracyjnych, dziewczyna do dziecka od godz. 14—19-tej. Twardy, Focha 39, m. 9. 22150

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dziewczyna ze spaniem potrzebna. Reya 3, m. 10. 22174

Potrzebny zaraz **stolarz na drobne roboty.** Spółka Pedagogiczna, Poznań, Podgórna 7. 22157

Pomocnik albo pomocnica, wykwalifikowani, do karmelarza potrzebni. Fabryka cukrów — Mickiewicza 36. 22145

Fryzjerski pomocnik damsko-męski potrzebni. Bukowska 15. 22291

Technik dentystyczny (lub techniczka) potrzebny. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22287.

Potrzebny stolarz zaraz. Strzelecka 27. 22260

Pomocnik stolarski potrzebny. Korybalski, Mostowa 32. 22247

Gospodyni samodzielna potrzebna do dwóch osób na prowincję, blisko Poznania. Zgłoszenie Limanowskiego 19 m. 9, od godz. 1—3-ciej. 22249

Młodszej panienki do klejenia kartonu, poszukuje. Of. nr 409 „Czytelnik" Daszyńskiego 48. 22309

Kucharka samodzielna potrzebna zaraz. Restauracja „Pawilon" Rynek Wildecki. 22302

Szewski pomocnik na dobrą reparację potrzebny. Św. Marcin 22. 22279

Pomocnik szewski potrzebny. Libelta 14. 22275

Uczennice potrzebne. F-a Dodatki krawieckie, Szkolna 12. 22274

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić, warunki dobre. al. Marcinkowskiego 16 m. 16. 22271

Pomocnica domowa z gotowaniem do 2 osób. Półwiejska 29 m. 3. 22270

Gosposię z dobrym gotowaniem do wszelkich prac gospodarstwa domowego, uczciwa, czysta, może się zgłosić zaraz. Stefańska, Krobia, Mleczarnia. 22265

Chłopiec do posyłek, do lat 16. Zgłoszenia: F-a Bon-Ton, 27-go Grudnia 7. 22269

Garderobianka młodsza, poszukiwana zaraz. Restauracja „Continental", św. Marcin 37. 5-139

Maszyniarka na spodnie. Młyńska 2, m. 14. 22232

Gosposia starsza z gotowaniem od 15. 5. potrzebna, czysta i uczciwa, wynagrodzenie dobre. A. Matysiak, Fredry 1. 22264

Teatr Wielki poszukuje **kasjerki** ze znajomością księgowości. Zgłoszenia pokój 23. 5-131

Gosposię dobrą siłę, na dobrych warunkach i traktowaniu poszukuję. Zamorska, Rawicz Wlkp., Wały Poniatowskiego 6. 5-128

Pomoc domowa przychodnia, potrzebna zaraz. Śniadeckich 20 m. 3. 22319

Rutynowana ekspedientka, branży piekarskiej, uczciwa, potrzebna zaraz. Zgłoszenia piekarnia Rzeczypospolitej 4. 22315

Organista potrzebny. Zgłoszenia do 30 maja. Biuro parafialne Krerowo, poczta Kleszczewo, pow. Środa. 22328

Uczeń rzeźnicki potrzebny. Chwaliszewo 9. 22322

Chłopiec do posyłek potrzebny. Magazyn Mód, 27 Grudnia 16, I ptr. 22371

Uczennice do salonu damskiego potrzebne. Zgłoszenia w firmie J. Grzybek, pl. Wolności 11. 22368

Robotników, murarzy, przyjmiemy. Zgłoszenia Rzeczypospolitej 2. 22365

Elektryka samochodowego lub młodszego nawijacza, poszukujemy. Dynamo — Magnet. Za Groblą 3/4. 22348

Potrzebny szewc damski, robota poza dom. Dam pokoik, Focha 57, skład obuwia. 22379

Szuka posady

Inteligentny i doświadczony kupiec podróżujący, przyjmie poważne zastępstwa. — Oferty: „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 5,54. 21868

Zbożowiec-spółdzielca na kierowniczym stanowisku, samodzielny, dobry organizator rzutki energiczny pragnie zmienić posadę. Poważne oferty proszę skierować do „Dziennika Bałtyckiego" w Gdyni pod „Kierownik". 5-93

Mistrz rzeźnicki samodzielny szuka pracy, miejscowość obojętna. Oferty „Gł. Wlkp." nr 21985.

Poszukuję posady, ukończyłam kurs handlowy, posiadam roczną praktykę księgowości. Oferty: „Głos Wielkop." nr 5-118.

Księgowa rutynowana poszukuje wskutek parcelacji majątku posady z mieszkaniem kuchnią. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 5-116.

20-letnia poszukuje pracy lub posługi. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22126.

Szofer-mechanik, 15-letn. praktyką, kawaler, przyjmie pracę zaraz do samochodu osobowego. Aleksander Nowakowski — Legnica, Rzemieślnicza 10. 5-126

Przyjmę przedstawicielstwa na Śląsk artykułów chem.-farm. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22215.

Student szuka posady w Poznaniu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22214.

Gosposią uczciwą, wykształcenie rolnicze, szuka samodzielnej posady, najchętniej na majątek. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22207.

Murarz szuka posady u gospodarzy lub na majątkach. Jan Bogacki, Lemborska 55. 22156

Mistrzyni gorseciarstwa, energiczna organizatorka, doświadczona kupcowa przyjmie kierownicze stanowisko. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22241

Siła fachowa przyjmie posadę w wytwórni cukierków. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 5,164 22360

Panienka do dzieci, znająca szycie przyjmie posadę. Oferty nr 412 „Czytelnik" Daszyńskiego 42. 22312

Szwajcar 12-letnią praktyką poszukuje posady, najchętniej na majątku. Zgłoszenia Ludwik Sobecki, Gostyń, st. Gostyń. 4-129

Biuralistka z praktyką i pisaniem na maszynie poszukuje posady. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22259.

Starszy (emeryt) poszukuje posady jako dozorca. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22255.

Kupiec-spółdzielca, Wielkopolanin, na kierowniczym stanowisku, znający prowadzenie magazynu, placu sklepów spółdzielni, pragnie zmienić posadę w celu przeniesienia się bliżej rodziny. Oferty z podaniem warunków pracy i wynagrodzenia proszę kierować do „Głosu Wielkopolskiego" pod nr 22146.

Nauka

Kursy pisania na maszynie lepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 21438

Kursy stenografii i pisania na maszynie, wpisy: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 21471

Wieczorowe i ranne Kursy Handlowe półroczne rozpoczynam 5 maja. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33 4-108

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, Marcinkowskiego 2a. 21531

Angielskiego, francuskiego, niemieckiego uczy. Słowackiego 17 m. 7. 22288

Lekcje pisania na maszynie. Szewska 3 m. 6. 22189

Stenografii, księgowości wszystkich systemów. Kromczyńska, Skarbowa 6, pokój 28. 22373

Angielskiego gruntownie, szybko udziela pierwszorzędna siła pedagogiczna, nawet najniezdolniejszym. Także metodą Denta. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 22327.

Osobiste

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, **akordiony** oraz fortepiany, gramofony i płyty w pierwszorzędnym stanie, rowery, maszyny do szycia i pisania, kupuje i sprzedaje **„Emka", Poznań, ul. Wrocławska 30, telefon 26-52.** Własne warsztaty naprawy. 22107

Sprzedaże

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. tel. 43-56. 4-240

Eleganckie drewniaki oraz letnie z taśmy i płótna najtaniej — Focha 29 m. 8. 18801

Pianina, fisharmonie, poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 21027

Foto-aparaty, artykuły fotograficzne, teodolity, prace amatorskie. Fotoma, Szkolna nr 11, tel. 25-59. 4-783

Pies chart przybłąkał się. Poznań-Spławie, Stanisław Wyrwas. 21515

Maszyny do liczenia, pisania, naprawia, przerabia na polskie — szybko, tanio — części oryginalne. Warsztat Maszyn Biurowych, W. Chrzanowski, Poznań, plac Wolności 2. 20761

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 28. Prowincję informujemy listownie. 5-14

Letnie pantofelki z taśmy płótna modne drewniaki poleca pracownia — Focha 64. 21623

Nowe futro łapki brajtszwancowe, futro nurk kanadyjskie sprzedam szybko. Focha 71 m. 7, po południu. 21762

Pięknego lisa platynowego, pelerynę fason paryski, krzyżaka kanadyjskiego sprzedam. Focha 71 m. 7, po południu. 21761

Kamienicę nową, dużym ogrodem, 1 500 000, poleca Tomczak, Półwiejska 9b, m. 17, podwórzu. 21825

Parcela 4-morgowa Winiary, cena 600 000. Metelski, św. Marcin 13. 21685

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 21704

Wagi wszelkiego rodzaju naprawia fachowo, sprzedaje, kupuje L. Woroch, Jagiełły 4, Poznań. 21585

Skład przyległą ubikacją — 220 000. Metelski, św. Marcin 13. 21688

Parcelę ubikacjami fabrycznymi, 1 200 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 21687

Sypialnia oraz kuchnia korzystnie. Górczyn, Sielska 36. 21935

Pianino pierwszorzędne tanio sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 22004

Kuchnie nowe sprzedam. Mostowa 5a m. 23. 21947

2 motory benz. naft. 5 i 9 km, młocarnię kolcową, manež. — Włodek, Kaźmierz koło Poznania. 22053

Wilk rasowy 1 rok do sprzedania, między 2—3-cią. C. Jęsko, Poznań, Słoneczna 4 m. 3. 21986

B. M. W. 750 cm³, rejestrowany w b. dobrym stanie, z przyczepką, cena 170 000. Chłapowskiego 24 „Therapia", telef. 22-85. 22036

Sprzedam maszynę do pisania. Stablewskiego 11 m. 7. 21954

Biliard sprzedam. Ul. Czarnkowska 22, skład. 21977

Słupek czworokątny do piwa na dwa kurki sprzedam. Wielka 22 m. 5. 22065

Kotkę półangorę sprzedam. Półwiejska 24 m. 6. 22067

Jadalnię dębową, używaną, korzystnie sprzedam. Adres wskaże „Głos Wlkp." nr 22071.

Radio 5-lampowe marki Kosmos dobrym stanie sprzedam, Rataje, Dolska 9. 22072

Dom 10 pokojach, warsztatami, podwórzem, ogrodem, Swarzędzu, spiesznie sprzedam. Cena 750 tysięcy. Sowiński, Zygm. Augusta 10, wejście Składowej, tel. 36-75. 22085

Pianino pierwszorzędne, markowe, korzystnie. Strzałowa 2 m. 10. 22089

Szpica młodego sprzedam. Informacje: Paderewskiego 7, „Motor-car", od godz. 11—13 i 14—16-tej. 22091

Samochód czteroosobowy „Hansa", wygląd jak nowy, sprzedam. Tel. 95-22. 22119

Sienniki, worki, ceraty, obicia meblowe, chodniki. Pertek, ul. Kraszewskiego 17. 5-111

Dom zniszczony ogrodem śródmieściu Kościana sprzedam — Koralewska, Kościan, Garbarska 4. 5-117

Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3 — poleca okazyjnie pianina, fisharmonie, sprzedaż, zamiana (zakup pianin i wszelkich części). 5-71

Krzesła ogrodowe składane. — Ceramika, L. Gajowiecki, rok zał. 1875, Wodna 12. 5-114

Motor ropny 25 PS marki Junkers, 750/m. obrotu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22130.

Materiał wełniany okazyjnie sprzedam. Bonin 6, m. 1, Winiary. 22125

Maszynę biurową do pisania. Grottgera 3, m. 8, od 15—18. 22143

Singera damską (okrągłe) — sprzedam. Wielkopolska 7 m. 3 (Sołacz). 22240

Motocykl B. W. M. w bardzo dobrym stanie. Roosevelta 15, składnica maszyn. 22220

Z powodu wyjazdu sprzedam motocykl 200 cm, na chodzie 35 tys. i kocioł do wulkanizacji. Adres wskaże „Głos Wlkp." nr 22236.

Wózek dziecięcy sprzedam. — Szwajcarska 8 m. 2. 22211

Ubranie na wysoką figurę sprzedam. Prądzyńskiego 13 m. 8. 22235

Obraz olejny, martwa natura. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 22218.

Łóżko białe metal. sprzedam. Chełmońskiego 16 m. 4, od 11—13-tej. 22216

Sprzedam dom, śródmieście, informacje restauracja al. Armii Czerwonej 3, bufet. 22209

Mocna maszyna do szycia, tanio. Grunwaldzka 59 m. 2. 22208

Półszorki wyjazdowe, mało używane landaner sprzeda siodlarnia, Różana 18. 22205

Tubki do kleiu, małe i duże. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22198.

Gabinet

styl starogdański, nadkompletny, ciężko rzeźbiony, **sprzedam.**

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod 5,156. 22353

Wózek dla chorego sprzedam. Kopernika 10 m. 6. 22201

Obrazy, Pan Jezus w Ogrójcu, Rodzina Św. i krajobrazy. Focha 27 m. 28. 22197

Motocykl wózkiem, 750. Gnieźnieńska 1 m. 6. 22196

Parcele 800 m² w Górczynie, 450.000, sprzedam. Wierzbięcice 30 m. 23. 22195

Powielacz elektryczny „Roto" sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22171.

Przyczepkę samochodową, 3 tonową, ogumioną, mało używaną, sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22170.

Olej rzepakowy, jadalny, maść ichtiolową, mączkę szamotową, sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22169.

Ciemny stół okrągły i jasny stolik, sprzedam. Wierzbięcice 4 m. 2. 22163

Tanio sprzedam adapter marki „Braun". Krauthofera 44a m. 2. 22161

Bufet dębowy, kanapę pluszową, sprzedam. ul. Kościelna 39, podwórze, od godz. 16.30 do 18.30. 22159

Motocykl Ardie, 250. Żupańskiego 13a m. 9. 22155

Sprzedam psa ostrowłosego, rocznego teriera angielskiego, czystej rasy. Poznań, Chociszewskiego 35 m. 7, Nowak. 22148

Wózki 2- i 4-kołowe, sprzedam. Kiosk, Łąkowa 6. 22314

Zbiór znaczków pocztowych, sprzedam. Niegolewskich 8 m. 7, godz. 16—18. 22310

Philips karzeł, nowy. Dąbrowskiego 70 m. 12. 22307

Akordion 120 bas. Rybaki 19 m. 4 (w podwórzu). 22301

Znaczki kilka albumów nie kompletnych. Wybickiego 16 m. 26, od godz. 17—20. 22305

Wkładki w łóżka 75×150, kliny, stół kuchenny, półbuty 42/39, oficerki 42, wózek dwukolny, sprzedam. Dębiec, Makowa, skład. 22308

Wilk 8 miesięcy, ostry, Sierszulska, Marcinkowskiego 1a m. 12, od godz. 17-tej. 22296

Samochód 2 tony, marki Citreon, po głównym remoncie, sprzedam. Zgłoszenia Ignacy [illegible]k, Rozdrażew, pow. Krotoszyn. 22382

Samochód D. K. W. pryw. rejestr. sprzedam, tel. 38-10. 22281

Sklep w śródmieściu sprzedam. Oferty nr 1550 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 22277

Garnitur skórzany (kurtka, spodnie, czapka) sprzedam. Dąbrowskiego 44 m. 1. 22268

Sportkę i wózek dziecięcy sprzedam. Skarbowa 14 m. 5. 22293

Maszynę do szycia wpuszczaną, sprzedam. Szamarzewskiego 11 m. 5. 22289

Maszyna do szycia na sprzedaż. Kręta 7 m. 7. 22286

Parccle 1000, metr. Wielka-Starołęka, sprzedam, 80.000, Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 22261

Proteza prawa noga, używana, tanio. Bogusławskiego 24 m. 6. 22258

Samodziały meblowe, narzuty, sprzedają „Warsztaty Artystyczne" Kraszewskiego 5. 22256

Samochód osobowy D. K. W. Meisterklasse, dobrym stanie, papierami. Łukaszewicza 21, plac. 22254

Szkocki terier, ½-roczny, tel. 72-98. 22253

Radio 5 lamp., zmienny, 3 zakresy, wirówkę, sprzedam. Daszyńskiego 40 m. 9. 22252

Motocykl 125 D. K. W. na sprzedaż. Rolna 66 m. 6. 5-136

Sprzedam repozytoria oszklone do kolonialki. Zakrzewski, Kraszewskiego 28, Warsztat Ślusarski. 21245

Kuchenka elektr. dwupłomienna, 2 kotły koprowe. Ostrówek 10/11 m. 10a. 22326

Motocykl „Zündapp", 200 cm „Wanderer" 100 cm. Kozia 6, od 10—16-tej. 22325

Tapczan nowy, leżanka, korzystnie sprzedam. Półwiejska 31, Grzybowski, pracownia tapicerska. 22323

Sypialnię polerowaną, pokój męski, dębowy, kluby w skórze, tapczany, różne pojedyncze meble okazyjnie sprzeda Trzeczak, Lokal Licytacji, Stary Rynek 48, tel. 21-26. 22376

Motocykl Zündapp, 250 ccm, okazyjnie sprzeda Trzeczak, Stary Rynek 48. 22375

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki, Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 22374

Makaron, krajanka-nitki, hurt, detal, poleca Strzelecki, Marcinkowskiego 16. 22367

Ramę do setki, sprzeda F-a „Renoma" Stary Rynek 23. 22366

Skład przyborów szewskich i gospodarczych towarem, mieszkaniem, umeblowaniem, powodu choroby odstąpię. Węcław, Sulechów, pl. Ratuszowy. 22363

Stół rozciągany sprzedam. Półwiejska 15 m. 5. 22339

Uwaga krawcy włosianka nadeszła. Poznańska Hurtownia Włókiennicza Poznań, Stary Rynek 61. 22338

Tłocznię mimośrodową, 10 t., sprzedam. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 5,136. 22337

Lodówkę zwykłą, małą i żyrandol, sprzedam. Focha 80 m. 7. 22336

Czarny (Setter), suczkę, sprzedam. al. Czechosłowacka 59 m. 4, od godz. 18-tej. 22331

Kupna

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tłuszcze, kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. 16555

Konie na rzeź kupuje stale. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie — Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 19189

Kamienice, wille, domy, składy, spiesznie poszukuje Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 4-569

Barwniki, szelak biały, korki, glicerynę, kwas gallusowy, parafinę, kupuje „Tur", Cieszkowskiego 8. 4-687

Parafinę, stearynę, glicerynę, zapachy, tłuszcze, borax i inne chemikalia kupi — Poznań, Poznańska 26 m. 8. 21917

Willka (domek jednorodzinny) kupię ławica wieś. Bukowska 167, działka 57, I. Szymkowiak. 21922

Konie na rzeź kupuje Stanisław Gałkowski, sprzedaż mięsa i wędlin, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. Własne samochody do dyspozycji. Płacę najwyższe ceny. Firma istnieje od 30 lat. 4-700

Pianino kupię. Skarbowa 15, m. 6. 21673

Futro łapki brajtszwancowe kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22044 lub tel. 68-36.

Maszynę do wyrobu **dachówek** oraz formy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22022.

Dźwigary budowlane prostuje, kupuje, T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 21938

Ubrania, płaszcze, marynarki, spodnie, suknie kupuję. Zamkowa 7, skład (przy Starym Rynku). 21417

Kalkę maszynową, techniczną, ołówki, cyrkle, suwaki, artykuły rysunkowe i biurowe kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 21815

Kupię kamienicę z składami do 5 milion. od właściciela. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „5,79". 22088

Willę 1—2-mieszkaniową Sołacz, Dębiec, Górczyn kupię. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 22076.

Kupię płaszcz męski nr 50 ewtl. dobry materiał. Za Bramką 7 m. 7. 22075

Kauczuk naturalny i surowiec gumowy kupuje „Wulkan", Kraków, ul. Królowej Jadwigi nr 7. 22095

WEŁNĘ owczą surową

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.

ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. 8638

Korki wszelkiego rodzaju kupuje F-a **„Słoń",** Kantaka 7. 22097

Samochód DKW lub motor „700" kupię. Oferty: „PAR", Poznań, Ratajczaka 7, pod „5,99". 22103

Butelki, korki, nakrętki kupuje „Tur", Cieszkowskiego nr 8. 5-120

Gospodarstwa, domy, młyny, składy spiesznie poszukuję — Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 5-110

POKÓJ stołowy

w dobrym wykonaniu, okazyjnie kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1511. 21454

Taśmy lniane, konopne, przędzę, sznurek snopkowiązełkowy. Pertek, Kraszewskiego 17. 5-112

Instrumenty dęte zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 96. 5-113

Epidiaskop każdej marki, nawet zdekompletowany, pilnie kupimy. „Epidia", Warszawa, Bracka 13. 4-188

Samochodowe części, łożyska, akcesoria, nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 21940

Kupię lub pożyczę chemię organiczną „Dielsa". Daszyńskiego 95 m. 5. 22311

Ziemniaki

do sadzenia i jadalne kupuje w partiach wagonowych. **Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza,** Poznań, ul. Dąbrowskiego 12, tel. 73-55, wieczorem po godz. 21-ej, tel. 63-27. 22333

Szpilki do upinania owadów, kasetki, oraz wszelkie przybory z tym związane, kupuje każdą ilość. Poznań, Krzyżowa 7 m. 2. 22306

Węże parciane nowe i używane kupuje „Hatech" Marcina 65. 22341

Kamienice, wille, domy, gospodarstwo, gościniec, piekarnie, młyn w okolicy Jarocina, Pleszewa, Ostrowa, Krotoszyna, Środy, Września, Gniezna, Poznania. Kto ma zamiar sprzedać? Zgłosić: St. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 5-109

Klej do dętek **wazelina** i **oliwa techniczna** **apteczki** rowerowe

22352

LUXOR

tylko hurtowo

D|H. FR. PRZYWECKI

Poznań, Św. Marcin 61 - tel. 27-45

Kupię wózek 2-kołowy na gumach. Oferty nr 403 „Czytelnik" Daszyńskiego 48. 22303

Dom kupię na prowincji bez obciążeń hipotecznych. Oferty nr 1539 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 22266

Kupię prasę (tłocznie) do owoców oraz młynek. Oferty nr 404 „Czytelnik" Daszyńskiego 48. 22304

Nieprzemakalna płachtę dużą, kupię. Półwiejska 6 m. 13. 22263

Płótno gumowane kupię lub zamienię na inny materiał. Zgł. Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 15. 22284

Kamienic, will, parcel, poszukuje Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 22228

Biurko używane w dobrym stanie kupimy. Zgłoszenia ul. Grottgera 4, pokój 17. 22192

Futro silowe, modne lub błam kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22221.

Willkę Poznaniu, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22225

Kupuje używaną odzież, bieliznę, obuwie, stoły do maszyn do szycia, wiertła, łożyska i różne narzędzia, kupię formy do wafli. Komis, Grobla 3a. 22178

Skład w Śródmieściu kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22176

Kamienice, wille, domy ogrodami, składami, parcele, gospodarstwa, młyny, dla poważnych reflektantów proszę zgłaszać. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16 m. 1. 22175

Walcówkę

(rozcieraczkę),

kocioł parowy samoistny na parę ca 100 l, mieszarkę z kotłem możliwie emaliowane kupię zaraz

POZNAŃ, Poznańska 26 m. 8, tel. 95-74. 21918

Sodę kaustyczną, kalafonię, ultramarynę, chlorek, olejki eteryczne, rtęć, kupujemy po najwyższych cenach. Hurtownia Chemiczna, Garbary 48, tel. 22-97. 22168

Motor 20- do 30-konny, 380 V, 3 fazowy, najchętniej 2850 obrotów kupi Gottschalk, Poznań, Limanowskiego 12 m. 6. 22164

Dom kupię, gotówka 500.000, okolica Poznań, Września, Jarocin. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22152.

Motor elektryczny, 220 V, repulsyjny 2—2½ K. M. kupię. F-a Dynamo — Magnet, Za Groblą 3/4. 22347

Gospodarstwo do 40 morgów, bez obciążeń hipotecznych, może być bez inwentarza, kupię. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 5,162. 22358

Kupuje

płacąc najwyższe ceny pieprz czarny, biały, mielony, Piment (Ziele angielskie), szafran, kwiat muszkatałowy, cynamon mielony. F-a

„Smak" Poznań

Zielona 7 22355

Błam damski, dobrym stanie, kupię. Niegolewskich 10a m. 22. 22370

Sodę amoniakalną kupi F-a „Słoń" Poznań, Kantaka 7. 22361

Kupię elektryczny nóż do krojenia materiałów. Zgłoszenia: Wrocławska 13 m. 11. 22356

Sportkę kupię. Przemysłowa 53 m. 16. 22300

Maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki metalu i drzewa, kupuje „Hatech", Marcina 65. 22344

Motopompę benzynową kupi „Hatech" Marcina 65. 22342

Tokarnie, frezarki, heblarki, wiertarki, kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 22345

Zamiana

Mieszkanie 2-pokojowe centrum Łodzi, zamienię na 2—3-pokojowe Poznaniu. Łódź, Poste-restante 1096. 21814

Zamienię 2 pokoje i kuchnię z część. umebl. na pokój i kuchnię bez mebli. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 21988.

2 duże pokoje kuchnią, łazienką, na 3 z przynależnościami. Zwrot kosztów. Królowej Jadwigi 6, m. 10. 22139

2 pokoje kuchnią, ogródkiem, Starołęce, na podobne mieście. Oferty „Głos Wlkp." nr 22129.

Ubikację na skład, ruchliwym punkcie, zamienię na pokój z kuchnią. Dębiec, Świerczewska 40. 22188

4-pokojowe komfortowe w willi, wyłączone, okolica Rolnej, zamienię na 2½ pokoje, śródmieście. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22177.

Zamienię 2 pokoje kuchnią, przynależ. przy cmentarzu jeżyckim (Willa) na podobne okolica obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22154.

Zamienię 2 pokoje kuchnia, wspólna na pokój z kuchnią. Właściciel mieszkania. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 22294.

Zamienię 3 pokoje, parter, Łazarz przystanek, punkt handlowy, na podobne na peryferiach. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22292.

2½ pokoje zamienię na pokój z kuchnią, tylko okolicę ul. Polnej. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22245.

Zamienię ubikację parterową, Śródmieściu na 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Mostowa 32 m. 1. 22362

Zamienię ładny pokój nieumeblowany, używalnością kuchni, okolicy Parku Wilsona, na taki sam, innej dzielnicy, najchętniej Sołaczu, wzgl. poszukuje dzierżawy umeblowanego pokoju używalnością kuchni. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 5,129. 22334

Pieniądz

Wspólniczka 70 tysięcy, sumienna współpraca, również wyjazd. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22251.

Wolne lokale

Sklepy frontowe na warsztat lub wytwórnię itp. Śródmieściu wydzierżawię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 22077.

Pokój umeblowany, Śródmieściu wynajmę. Oferty nr 1557 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 22283

Wydzierżawię wille 4 pokoje i kuchnia, łazienka, duży ogród garaż, 10 km od Poznania, stacja na miejscu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22233.

Małżeństwu bezdzietnemu pokój oddam Jeżyce, zwrot remontu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22173.

Szuka lokalu

Poszukuję sklepu nadającego się na towary krótkie i galanterię. Najchętniej w centrum lub w ruchliwym punkcie. — Oferty „Gł. Wlkp." nr 21943.

Kupię skład w dobrym punkcie. Of. „Gł. Wlkp." nr 22136.

Pokoju albo dwóch w kulturalnym domu. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22135.

Lokali handlowych, parterowych w centrum, poszukuje. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22160.

Studentka szuka pokoju. Of. nr 1545 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 22272

Potrzebny ładny pokój, umeblowany z osobnym wejściem, przy lepszej rodzinie, dla poważnego przyjezdnego kupca, za miesięcznym wynagrodzeniem według umowy w centrum miasta. Oferty nr 1540 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 22267

Plac na składnice paszy z szopami, mieszkaniem lub bez, wydzierżawię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22320.

Dwóch studentów poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22248.

Poszukuję 3-pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami. Może być w odremontowanym domu, zwrot kosztów remontu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22234.

Poszukuję 1—2 pokoi kuchnią. Zwrócę remont. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22212.

Poszukuję sklepu restauracji lub kawiarni z mieszkaniem, zaraz. Dudziak, Poznań, Wierzbięcice 54 m. 6. 22186

Wdowiec w starszym wieku, kupiec, szuka pokoju w Śródmieściu na dwa dni w tygodniu u starszej, samotnej osoby. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22166

Samotny poszukuje pokoju. — Oferty „Głos Wlkp." nr 22132.

Studentka szuka pokoju umeblowanego, ładnego, niekrępującym wejściem. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22329.

Student poszukuje pokoju umeblowanego, natychmiast. Cena obojętna. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 5,125. 22332

Pan na stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 5,134. 22335

Dzierżawy

Poszukuje dzierżawy parceli opłotowanej lub nie w okolicy Górczyna ewtl. Łazarza. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 22138.

Kiosk z koncesją wydzierżawię. Adres wskaże „Czytelnik" Armii Czerwonej 1 nr 1549. 22276

Zguby

Zgubioną kartę RKU Konin na nazwisko Jan Szeląg unieważniam. 22078

3. 5. zgubiono na Dworcu Głównym portfel z dokumentami Zdzisława Manitiusa. Uprasza się o zwrot papierów. Prusa 14, m. 5. 22134

Unieważniam zagubiony indeks U. P. nr 1953. Zofia Świderska. 22133

Unieważniam zagubiony tymczasowy dowód polskiej przynależności narodowej. Dr Elza Liske-Jankowska, Sudlisko, powiat Piła. 22128

Unieważniam legitymację M. P. K. E., zameldowanie, kartę P. U. R. Władysław Ratajczak. 22124

Zgubiłem dokumenty osobiste 4. 5. Znalazcę wynagrodzę. Franciszek Piwosz, Poznań, Jarochowskiego 30a. 22123

Unieważniam zagubione: dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Poznań, odcinek zameldowania. Józef Freyer, Gubin, Mickiewicza 10. 22121

Unieważniam kartę rejestracyjną, wydaną przez R. K. U. Nowy Tomyśl, na nazwisko Stanisław Obiegała, Nowa Wieś. 5-127

Zgubioną kartę rozpoznawczą (kennkartę) legitymację Inwalidów Wojennych, Wągrowiec, kartę rejestracyjną na sprzedaż towarów kolonialnych, wydaną przez Urząd Skarbowy, unieważniam. Józef Polcyn, Wągrowiec, Szeroka 7. 22224

Proszę o zwrot skradzionych mi papierów osobistych w tramwaju, za wynagrodzeniem. Jakób Skóra, Poznań, Górczyńska 37 m. 3. 22204

W dniu 23. 4. 47 zgubiłem w Starogrodzie portfel z dokumentami osobistymi, kartę rejestr. R. K. U. Starogród, legitymację kupiecką, dowód osobisty mej żony. Wszystkie dokumenty unieważniam. Uczciwego znalazcę po zatrzymaniu gotówki proszę o przesłanie dokumentów na adres: Walenty Żak, Nełęcin, gm. Lipiny. 22313

Unieważniam kartę rejestracyjną R. K. U., wydaną w Kępnie, na nazwisko Józef Dąbrowski, wieś Jankowy. 22299

Zegarek damski znaleziono przy Targach. Odebrać jubiler, Fredry 13, skład. 22280

Unieważniam kartę urlopową, rejestracyjną R. K. U. i inne dokumenty. Augustyniak Lech. 22278

Unieważniam kartę R. K. U. Konin na nazwisko Stanisław Tralewski. 5-132

Unieważniam zagubioną wojskową kartę rejestracyjną. Stanisław Adamczyk, Wieruszew. 5-130

Unieważniam skradzione papiery na nazwisko Stanisława Nowak, Poznań, ul. Wielka 23 m. 7. 22298

Unieważnia się zniżkę kolejową nr 28337, skradzioną, nazwisko Kazimierz Frąckowiak, ul. ks. Kordeckiego 34 m. 3. 22250

Damski zegarek złoty wraz ze złotą bransoletą zgubiono dnia 3 maja w godz. wieczornych. Uczciwy znalazca zechce zwrócić zgubę pod adresem: Wierzbięcice 37a m. 9. 22290

Zaginął wilk na smyczy. Wiadomość F-a „Krosienko" 27 Grudnia 10. 5-137

5. 5. zginął pies „japończyk" wełnisty, srebrzysto - czarny, przystrzyżony na tylnych nogach. Ostrzega się przed kupnem. Znalazcy wysoka nagroda. Poznań, Marcelińska 37 m. 2. 22295

Unieważniam zgubioną kartę R. K. U. Poznań-Powiat, na nazwisko Zbigniew Mysior, ur. 3. 2. 1925 r. w Swarzędzu. 22194

Na Wystawie zgubiono portfel wraz z dokumentami. Franciszek Zieliński, Poznań, Gwiaździsta 22 m. 1. Prosi o zwrot za wynagrodzeniem. 22153

Unieważniam kartę R. K. U. zameldowanie milicyjne, kartę rejestracyjną. Szczepan Kubacha. 22380

Unieważniam zgubione prawo jazdy nr 11177 i odcinek zameldowania na nazwisko Aleksander Pahl, Gorzów. 22369

Zgubiona kartę rowerową nr 08572 unieważniam. Janina Janowska, Poznań, Szamarzewskiego 12. 22354

Dnia 5 bm. Grobla—Jagiełły zgubiono torebkę damską z wszystkimi dokumentami, na nazwisko Stagraczyńska Agnieszka, zam. Żupańskiego 20 m. 5. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. 22346

Różne

Uwaga smaczne, domowe obiady, al. Marcinkowskiego 24 m. 31. 22297

Przyjme administrację domów. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22285.

Wykonuje tapczany, leżanki, fotele, przyjmuje przeróbki. Grzybowski, Półwiejska 31, pracownia tapicerska. 22324

Ceruję pończochy, skarpety, naprawiam bieliznę pościelową. Śniadeckich 4 m. 6. 22330

Opony samochodowe

rowerowe, naprawia w ciągu jednego dnia Pogotowie „Wulkanizacyjne" Poznań, Ratajczaka 11a, tel. 12-46. 4-771

Letniska

Poszukuję letniska na wsi lub leśniczówce, niedaleko Poznania, lasu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22162.

Letniska na 2 tygodnie, 2 osoby z utrzymaniem pod Poznaniem, od 15 maja, poszukują. Oferty „Czytelnik" Armii Czerwonej 1, nr 1535. 22262

Matrymonialne

Mistrz piekarski lat 33, inteligentny, przystojny, własną dobrze prosperująca piekarnię, Wrocław, poszukuje odpowiedniej inteligentnej towarzyszki w celach matrymonialnych. — Oferty tylko poważne wraz z fotografią (zwrot) kierować pod: Biuro buchalteryjne Wrocław, W. Witosa 30 — 14. 5-92

Panna po 30-stce, mieszkaniem, lecz biedna, pozna starszego pana. Cel matrymonialny. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22144.

Starszy pan, własny interes, poślubi samotną panią, właścicielkę nieruchomości. Of. z fotografią „Głos Wielkopolski" nr 22147.

Panna, lat 48, korpulentna, szlachetnego serca, posiadająca umeblowanie i gotówkę, pozna celu matrymonialnym przystojnego pana, łagodnego usposobienia, do lat 60, może być wdowiec, kupiec, kolejarz, urzędnik ewtl. rzemieślnik. Of. „Głos Wielkopolski" nr 22167

Lekarz, lat 28, przystojny, z braku znajomości i towarzystwa nawiąże kontakt z młodą, żywą, wesołą, sympatyczną, zgrabną, kulturalną, wykształconą panią, chętnie studentką. Stan materialny obojętny. Cel matrymonialny, ewtl. propozycje możliwie fotografią (zwrot). Poste-restante Poznań 1, „Lwowianin". 22199

WEŁNĘ owczą

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 22120

WEŁNA

Czesław Białecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8-15-tej, w soboty od 8 13-tej

la KREDĘ malarską — wagonowo
la Węgiel bukowy — wagonowo
la KIT szklarski — drobnicą
poleca
Marian Rzekiecki
5-10 **Bydgoszcz,** ul. Emilii Plater 17.

Program audycyj radiowych na piątek, 9 maja

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.00 Sygnał czasu i **dziennik poranny;** 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Audycja na „Dzień dobry"; 7.02 Muzyka; **7.15 Wiadomości poranne;** 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Koncert Małej Orkiestry P. R.; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczek; 9.00 Przerwa; **13.00 Koncert muzyki słowiańskiej** (płyty); 14.00 Pogadanka literacka; 14.10 Słynni artyści; 14.50 Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Słuchowisko dla dzieci młodszych; **15.20 „Na Muzycznej Fali; 16.00 Dziennik popołudniowy;** 16.12 Muzyka; **16.30 Audycja dla chorych;** 16.45 Vivaldi Casella — Koncert c-moll; 17.00 Felieton Stefanii Grodzieńskiej; 17.10 Reportaż; 17.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; 17.50 Koncert dla przodowników Świata Pracy; 18.35 Audycja Związku Straży Pożarnych; 18.45 Audycja dla wsi: a) „Co słychać w gospodarce świata, b) Komunikat Państwowego Instytutu Jedwabniczego w Milanówku; 18.55 Muzyka rosyjska; 19.15 10 minut poezji — wiersze Eugeniusza Zielińskiego; **19.25 Donizetti „Don Pasquale" — opera w trzech aktach.** W przerwie: Dziennik wieczorny; **21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans prozy;** 22.15 Koncert muzyki polskiej; **23.00 Ostatnie wiadomości;** 23.15 Program na dzień następny; 23.25 Polska i radziecka muzyka taneczna; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753 w GORZOWIE, ul. Chrobrego 32; w ZIELONEJ GÓRZE, pl. Lenina 7
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 15,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 30,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 60,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 45,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 24,— zł, każde dalsze słowo 12,— zł (najmniejsze ogłoszenie 120,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 15,— zł, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł). A, i, w, z, do, od itp. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Warunki prenumeraty na miesiąc maj: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez p